

W niedzielę spotykamy się na Stadionie im. 22 Lipca

OSTATNI DZIEŃ ZGŁASZANIA ZAWODNIKÓW

Tegoroczna Mała Olimpiada „Głosu” i Poznańskiego Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki po raz pierwszy odędzie się w konkurencji międzynarodowej Oprócz biegaczy kadry olimpijskiej, którzy przebywają obecnie na obozie w Wałczu startować będą lekkoatleci Niemieckiej Republiki Demokratycznej oraz Jugosłowianin Drago Stritof.

Goście niemieccy zapowiedzieli start w biegach przełajowych oraz na dystansach średnich, rozgrywanych na bieżni.



Jugosłowianin Drago Stritof (na zdjęciu) specjalizuje się w crosach w tradycyjnym biegu sylwestrowym w Sao Paulo. Dwukrotnie zajął drugie miejsce, a raz – szóste. Startował w wielu krajach europejskich, m. in. z Zafopkiem, kiedy ten pobił rekord świata na 5 km. W niedzielę zobaczymy Stritofa w biegu głównym o puchar „Głosu”.

Fot. — K. Przychodźki

gowych oraz na dystansach średnich, rozgrywanych na bieżni.

Biegacze NRD wezmą udział w Małej Olimpiadzie dzięki stałej przygranicznej współpracy Poznania z okręgiem Cottbus. Za pomoc w sprowadzeniu Niemców na imprezę „Głosu” należą się szczególne słowa podziękowania kierownictwu Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki w Poznaniu.

Wszystkim klubom sportowym przypominamy, że dzisiaj mija termin zgłoszeń zawodników do Małej Olimpiady „Głosu”. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat POZLA, plac Kolegiacki 17 pokój 109.

W przedsprzedaży w szkołach poznańskich znajdują się bilety wstępu na Małą Olimpiadę — po 1 zł Otwarcie imprezy w niedzielę, 8 maja o godz. 10 na Stadionie im. 22 Lipca.

W dalszym ciągu zakłady pracy i instytucje fundują nagrody dla uczestników tej największej w tym roku imprezy lekkoatletycznej w Poznaniu. Fundatorom serdecznie dziękujemy.

Związkowcy całego świata goszczą w naszym mieście

Wczoraj w późnych godzinach wieczornych przybyły z Gdańska do Poznania delegacje związków kowców, Związku Radzieckiego, Chin, Czechosłowacji, Ogólnoniemieckiej, Bułgarii, Rumunii, Węgier, Jugosławii, Francji, Włoch, Algierii, Iraku i Kuby. Brały one udział w obchodach 1-majowych w Warszawie.

Gospodarzem naszych gości jest Wojewódzka Komisja Związków Zawodowych. Delegacje w czasie swego pobytu zwiedzą dziś Fabrykę Kosmetyków „Lechia”, Zakłady „H. Cegielski”, gdzie odbędzie się spotkanie z aktywnym związkowym, a wieczorem będą obecne na przedstawieniu w Operze.

Pracowite dni delegacji charkowskiej

Jak już podawaliśmy, w Poznaniu przebywa delegacja Charkowa, która wzięła udział w obchodach 1-majowych. W skład jej wchodzi: sekretarz Komitetu Obwodowego Komunistycznej Partii Ukrainy Nina A. Piernacz, I

sekretarz kijowskiego rejonu KPU w Charkowie Iwan K. Krupka, brygadista brygady komunistycznej pracy Fabryki Turbin w Charkowie Iwan F. Gorbatko.

We wtorek goście odwiedzili Zakłady „H. Cegielski”, gdzie po zapoznaniu się z pracą kilku oddziałów spotkali się z aktywnym partyjnym. Po południu zwiedzali Fabrykę Maszyn Żniwnych w Starołęce.

Goście charkowscy przebywali również w Pile, gdzie zwiedzali Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego.

Dziś charkowianie poświęcają cały dzień na poznanie naszego miasta a w godzinach wieczornych udają się w drogę powrotną do kraju. (jk)

kujemy. Niebawem ogłosimy ich pełną listę.

Na str. 6 — rozmowy z wiceprezesem PZLA — Janem Mulkim i trenerem Tadeuszem Kępką oraz fotoreportaż z obozu w Wałczu.

Poznań buduje drugą szkołę Tysiąclecia

Wczoraj wmurowano kamień węgielny

Budowa drugiej szkoły Tysiąclecia w Poznaniu przy ul. Artyleryjskiej, zaprojektowana przez pracowników „Miestoprojektu”, architektów: — H. Jarosza i St. Zieleskiego, postępuje szybko naprzód. Za rok setki dzieci z centrum, uczące się obecnie w nie najlepszych warunkach, rozpocznie naukę w nowych, jasnych salach.

Wczoraj na fundamentach drugiego pomnika Tysiąclecia nastąpiło wmurowanie kamienia węgielnego. Na uroczystości tej zebrali się władze miejskie i wojewódzkie, z sekretarzem KW i I sekretarzem KM PZPR — Czesławem Kończalem oraz przewodniczącym

Prezydium Rady Narodowej m. Poznania — Franciszkiem Frąckowiakiem na czele, przed stawiciele Społecznego Funduszu Budowy Szkół, przedsiębiorstw budowlanych oraz nauczyciele i dzieci szkolne. Wśród zebranych nie zabrakło również b. powstańców wielkopolskich, których imieniem nazwano szkołę, członków ZBoWiD oraz załogi Społecznego Przedsiębiorstwa Budowlanego, stawiającej mury budynku i uczniowie Zasadniczej Szkoły Rzemiosł Budowlanych, pomagających w budowie.

Po przemówieniach przewodniczącego Prezydium RN m. Poznania — Fr. Frąckowiaka i kuratora Okręgu Szkolnego Poznańskiego — mgr. J. Stoińskiego — akt erekcyjny odczytał przewodniczący Miejskiego Komitetu Frontu Jedności — doc. dr St. Smoliński. Następnie przystąpiono do wmurowania kamienia węgielnego.

W imieniu przyszłych uczniów ze Szkoły Podstawowej nr 30 (ul. Garncarska), podziękowała zebranych za piękny dar w postaci nowej szkoły — uczennica klasy VII — Grażyna

Dni Oświaty Książki i Prasy PRZYJEMNA LEKTURA

Lektura we dwoje... To chyba najprzyjemniejsza lektura. Jak widać na naszym zdjęciu czytanie w tym wypadku jest trochę niewygodne, ale można i tak.

CAF — fot. Kopeć



na Wagner. Dzieci z tej szkoły wręczyły kwiaty przedstawicielom władz, a załodze — słodkie upominki.

Podczas uroczystości przegrywała orkiestra pancerniaków. (an)

XIII Wyścig Pokoju Sajdchuzin i NRD pierwsi w Gottwaldowie

Podobas cichym bohaterem etapu

Etap z Bratysławy do Gottwaldowa rozegrany przy sprzyjającej nadal pogodzie miał trzy charakterystyczne momenty: ucieczkę siedmiu kolarzy, na 60 km od startu, uciążliwą kilkukilometrową wspinaczkę po górską premię oraz rozpaczliwą pogoń za uciekinierami.

Wyścig rozpoczął się właściwie dopiero po 60 km kiedy na łagodnym długim zjeździe wyskoczył do przodu Holender Smirren. Dołączyło do niego 2 Niemców — Weissleder i Hagen i niestety tylko jeden Polak — Podobas oraz Duńczyk Bangsberg. Anglik Collins i Sajdchuzin ZSRR. Ta siódemka rozpoczęła zdobywanie systematycznej przewagi nad pozostałą stawką kolarzy. Już na 105 km na lotnym finiszu przewaga ta wzrosła do 2,5 min. Premia padła łupem Weissledera przed Bangsbergiem i Sajdchuzinem. Taktyka reprezentanta ZSRR była prosta — stracić jak najmniej siły w ucieczce, zachować je na decydujące momenty. Jak później okazało się, przyniosła ona sukces reprezentantowi ZSRR.

Podejście na 128 km po górską premię okazało się ponad siły Podobasa, nie utrzymał się on w czołowym zespole, podobnie jak inicjator uciecz-



Przewodniczący Prezydium RN m. Poznania — Franciszek Frąckowiak, dokonuje wmurowania aktu erekcyjnego pod fundamenty drugiej szkoły Tysiąclecia. Fot. — K. Przychodźki

Wrocławscy żacy opanowali miasto

Z okazji „Dni Wrocławia” rozpoczęło się doroczne święto wrocławskiej młodzieży — żakada. Barwne, rozśpiewane i roześmiane grupy młodzieży przemierzają ulice starego grodu improwizując na licznych placach wesole zabawy i tańce. Szkoły wydelegowały na żakadę własne zespoły artystyczne.

Na rynku wrocławskim przed starym ratuszem żacy odczytali swój uniwersał, wznosząc okrzyki na cześć gospodarzy miasta, swoich nauczycieli i wychowawców, na cześć radości i młodości. Bawiąc siebie i dorosłych wrocławską młodzież, przeprowadza jednocześnie zbiórkę pieniędzy na Fundusz Budowy Szkół Tysiąclecia. (PAP)

Sensacja w Glasgow

Szkocja - Polska 2:3

Piłkarska reprezentacja Polski zanotowała na swoim koncie jeszcze jeden wspaniały sukces. Nasza drużyna pokonała wczoraj w Glasgow jedenastkę narodową Szkocji 3:2 (2:1), mimo, że gospodarze na ten mecz ścigali aż sześciu piłkarzy, grających w zawodowych, I-ligowych drużynach angielskich. Spotkanie rozegrane zostało przy świetle elektrycznym, wobec 40 tys. widzów.

Polacy zaskoczyli Szkotów niebywałym rozmachem akcji, szybkością i wykorzystywaniem sytuacji podbramkowych. Szczególnie w I części meczu byli bezapelacyjnie lepsi.

Już w 1 min. Hachorek omal nie zdobył bramki, strzelając tuż obok słupka. 8 min. później Pohl ograł obrońców, podał do Hachorka, który minąwszy bramkarza Browna nie trafił do pustej bramki. Wreszcie Baszkiewicz w 11 min. strzelił z bardzo ostrego kąta, bramkarz szkocki nie interweniował, nie liczył się bowiem, aby piłka mogła wpaść do bramki. Tymczasem stało się inaczej i za chwilę na tablicy ukazał się wynik — 1:0 dla Polski.

Jeden z kontrataków szkockich przynosi w 23 min. wyrównanie, uzyskane głową przez Low'a. Jednak już w 29 min. Brychczy zdobywa jeszcze jedną bramkę dla Polaków.

Po zmianie stron — St. John w 46 min. znów wyrów-

nuje. Ostateczny wynik ustala Pohl, który strzela z wolnej — po kapitalnej kombinacji — Baszkiewicz — Kowalski — Brychczy — Pohl. Mimo, że akcje zmieniały się błyskawicznie wynik nie uległ już zmianie. Na 15 min. przed końcem meczu Stefaniszyn doznał kontuzji i zastąpił go Szymkowiak. Najlepszym z Polaków był Brychczy, chociaż i wszyscy pozostali wypadli niemiennie doskonale. Widownia szkocka zęgnęła Polaków długotrwałymi brawami. (j. m.)

Pogoda

Pogodnie lub zachmurzenie niewielkie, tylko w części południowej przejściowy wzrost zachmurzenia. Temperatura minimalna od plus 4 do minus 2 st., maksymalna od 13 na północ do 18 st. na południowym zachodzie. Wiatry słabe, w ciągu dnia umiarkowane o kierunkach zmiennych.



Redaktor naczelny — Leonard Wachalski, zastępca redaktora naczelnego i kierownik działu publicystyki — Eugeniusz Kitzmann, sekretarz redakcji — Marian Flejsterowicz i Wiesław Porzycki, kierownicy działów: miejskiego — Eugeniusz Cofa, sportowego — Tadeusz Kaczmarek, terenowego — Józef Pieprzyk.

Dzisiejszy serwis informacyjny-polityczny do druku przygotował Feliks Błot.

Odra - Nysa - Bałtyk

Przed tygodniem Ziem Zachodnich

Co mówią liczby i fakty o dorobku polskiego piętnastoletnia na odzyskanych w 1945 roku Ziemiach Zachodnich i Północnych? Jak silna i trwała jest ich polityczna wymowa, potwierdzająca wagę decyzji jaltańskich i poczdamskich?

Ziemie te, stanowiące około jedną trzecią terytorium Polski, zamieszkałe przez 7,6 miliona ludzi, co odpowiada 28 procentom całego zaludnienia

— legitymują się dziś produkcją przemysłową, wynoszącą prawie 1/3 produkcji ogólnokrajowej, ponad 30 procentowym udziałem w produkcji zbóż, 32 proc. w wytwarzaniu energii elektrycznej, 22 proc. w stali, 52 proc. w produkcji np. kwasu siarkowego. Legitymują się liczbą 21 wyższych szkół z prawie 50-tysięczną rzeszą studentów.

Można przytoczyć wiele liczb. Można wskazać na wiele prawd, które tylko potwierdzają słuszność obecnego układu terytorialnego Polski, ujętego granicami Odra — Nysa — Bałtyk.

Świadczy o tym sześciokrotnie większa niż za czasów pruskich ilość szkół wyższych. Świadczy o tym fakt, że poziom produkcji przemysłowej Ziemi Zachodnich i Północnych jest o połowę wyższy od poziomu okresu przedwojennego. Mimo, że z chwilą objęcia tych terenów przez państwo polskie straty wojenne wynosiły tu w zakresie budynków przemysłowych ponad 40 proc., a w zakresie wyposażenia około 70 proc.

I można podnieść to, że na tych ziemiach bestialsko i bezmyślnie wyniszczonych przez uciekających hitlerowców, zamieszkuje dziś niemal 3 miliony ludzi, urodzonych w nadodrzańskich i nadbałtyckich

Agent wywiadu skazany na więzienie

Sąd Pomorskiego Okręgu Wojskowego w Bydgoszczy rozpatrzył sprawę agenta wywiadu zachodnioniemieckiego Alfonsa Grygiera, zamieszkałego w Chojnie w woj. szczecińskim.

Jak wykazał przewód sądowy, Grygier zwerbowany został do współpracy z wywiadem zachodnioniemieckim w październiku 1958 r., w czasie pobytu w Berlinie Zach. u brata Edmunda Grygiera. Grygier otrzymał wówczas ekwipunek szpiegowski oraz zadanie zbierania informacji szpiegowskich z dziedziny obronności.

Do chwili zatrzymania go przez służbę bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej MO w Szczecinie, Grygier przesłał kilka meldunków szpiegowskich na adres skrytynki wywiadu zachodnioniemieckiego.

Wyrokiem sądu Alfons Grygier skazany został na karę 8 lat więzienia, pozbawienie praw obywatelskich na 3 lata oraz przepadek mienia na rzecz skarbu państwa. (PAP)

miastach i wsiach — by rozpryski się wszystkie argumenty odwetowo-rewizjonistycznej propagandy.

Odrzucić by można fakty o znacznie dziś większym stanie zatrudnienia w przemyśle, o wielokrotności ilości placówek naukowych, artystycznych, oświatowych, by przypieczętować fałsz o rzekomym pustkowiu naszego zachodu i północy, by odrzucić kłamstwa o naszej, rzekomej niemożności zagospodarowania tych ziem.

Wojenna klęska hitleryzmu, klęska państwa, wyrosłego z krzyżacko-pruskiej ideologii ni szczenia i podboju, stworzyła możliwości postawienia raz na zawsze tamy wszelkiej rezydywie germańskiego imperia lizmu, a granice nad Odrą, Nysą i Bałtykiem są tego wielkiego zdarzenia historycznego — podstawowym, fundamentalnym warunkiem.

St. P.

KRONIKA SĄDOWA

TAJNA RADIOSTACJA

W Poznaniu na Jeżycach — w mieszkaniu Ryszarda R. funkcjonariusze MO wykryli niezarejestrowaną i pracującą nielegalnie radiostację. Radioaparat nadawczy był przystosowany do pracy na falach krótkich w paśmie 40 m. Po zważeniu na uzyskanie łączności w zasięgu europejskim.

Podjętym — 20-letni Ryszard R. przyznał, że przez 2 lata studiował dostępną literaturę i budował aparat nadawczy. O obowiązku rejestracji (m. in. w Ministerstwie Łączności) wiedział, lecz przypuszczał, że niespieszanie tego jest przestępstwem nie zagrożonym surową karą. Motywem budowy aparatu — jak zeznał — miało być zamiłowanie do radio techniki.

PRZYKŁADNA KARA

8 tys. zł zażądał Marian Maszalski — kierownik Wydz. Gospod. Komunalnej i Mieszk. Prezydium DRN Stare Miasto powołując się na wpływ w innych wydziałach i podejmując się pośredniczyć w załatwieniu przydziału lokalu użytkowego dla krawca, Zygmunta S. Maszalskiego „wspierał” Tadeusz Kozłowski, kierownik Wydziału Przemysłu tegoż Prezydium DRN uzależniając przydział lokalu i przerejestrowanie od takiej samej kwoty. Klient miał ją wręczyć Maszalskiemu. Nie dał się jednak nabrać i sprawa trafiła do sądu.

Maszalski został skazany na 2,5 roku więzienia i 2 tys.

Z Korei Południowej

Czołgi atakują ludność Pusanu

W miastach południowokoreańskich nadal trwają demonstracje ludności. W środę władze użyły czołgów i samochodów pancernych do rozproszenia 2 tys. demonstrantów w Pusanie. Demonstranci domagali się niezwłocznego rozwiązania zgromadzenia narodowego i rozpisania nowych wyborów powszechnych. Podobne demonstracje trwają od 3 dni w innych miastach południowokoreańskich.

PAP

Głód na Tajwanie

Według doniesień z Taipei, na Tajwanie wystąpił ostry kryzys żywnościowy. Mówi się, że takiego braku żywności nie notowano na tej wyspie od przeszło 50 lat.

Ryż, który jest podstawą żywienia się ludności, zdrożał w ciągu ostatnich dni trzykrotnie. Tak wysokiej ceny tego artykułu nie notowano od 70 lat. (PAP)

SPRAWY NIEMIEC

TRUCIZNA

Przed półtora rokiem zachodnioniemiecka firma wydawnicza Christophorus Verlag Heider wydała utrwalone na płytach przemówienia Hitlera, Goebbelsa, Göringa, Ribbentropa, Hessa, Keitla i innych bonzów nazistowskich. Wydanie serii płyt uzasadniono względami dokumentacyjnymi. Prewencyjnie miały oddziaływać tylko komentarze, utrwalone na płytach jako słowo wiążące. Władze adenauerowskie nie miały żadnych zastrzeżeń dla wydawnictwa „dokumentacyjnego”. Razi je tylko polska dokumentacja zbrodni hitlerowskich w obozach koncentracyjnych, jak dowiodły tego niedawno interwencje rządu NRF w sprawie albumu pt. „Pamiętamy”. Przestępstwem byłoby o tym nie wiedzieć, i o tej postawie rządu chrześcijańsko-demokratycznego NRF zapominać.

MINISTER ZAWIÓDŁ

Organ prasowy FDP — „Freies Wort” (Wolne słowo) — zażądał ostatnio ustąpienia bońskiego ministra komunikacji Seebolma. W artykule zamieszczonym przez cytowane pismo stwierdzono, że Seebolm nie tylko zawiódł na całej linii jako minister, ale ponadto zdyskredytował opinię rządu bońskiego na arenie międzynarodowej swoimi ponawianymi „krępkami wypowiedzianymi teutońskimi”. Seebolm rozlał swoje imię licznymi wystąpieniami odwetowo-rewizjonistycznymi. Przed siedmiu laty rzucił hasło zjednoczenia Niemiec „od Mozy po Klajpedę”. Artykuł „Freies Wort” pociągnął za sobą natychmiastową reakcję ze strony ideologicznych sprzymierzeńców Seebolma. Pierwszy zabrał głos przewodniczący reakcyjnej Deutsche Partei — Helwege, który określił żądanie wysunięte przez FDP jako politycznie... nieodpowiedzialne. Uważa on, że przeszłość polityczna Seebolma nie budzi żadnych zastrzeżeń.

DREZNO W ODBUDOWIE

Odbudowa Drezna, jednego z najbardziej w Europie zniszczonego przez bombardowanie lotnicze miasta, postępuje w szybkim tempie naprzód. Szczególnie nasilenie obserwuje się na odcinku budownictwa mieszkaniowego. W samym tylko I kwartale bież. roku odano do dyspozycji mieszkańców ponad 500 nowych mieszkań. W obecnym kwartale postanowiono podwoić zaplanowaną ilość mieszkań.

ZAP

Rola partnera

Po wizycie de Gaulle'a w USA

Wizyta prezydenta de Gaulle'a w Waszyngtonie mogła być przedmiotem komentarzy zanim się jeszcze zaczęła. I to na wet nie z punktu widzenia przewidywań i oceny jej perspektyw. Prezydent de Gaulle otrzymał zaproszenie wkrótce po objęciu władzy, a w ciągu dwu lat, jakie — bez mała — minęły od tego czasu w Paryżu bawił parokrotnie prezydent Eisenhower i odbywał ściśle poufne rozmowy z prezydentem de Gaulle. Gdybyśmy zaś sięgnęli pamięcią do czasów IV Republiki, nieludno byłoby ustalić pewną systematyczność wizyt francuskich w Waszyngtonie. Krótko mówiąc, każdy premier niemal natychmiast po uzyskaniu inwestytury jechał do Waszyngtonu, aby tam z kolei przedstawić swoje zamiary i pozyskać dla nich aprobatę.

De Gaulle zerwał z tą praktyką, która przeczyła jego linii politycznej, mającej na celu rekonstrukcję wielkości Francji i od budowę jej autorytetu w świecie. I jeżeli porównalibyśmy te wizyty dnia wczorajszego z dzisiejszą, to różnica — nie tylko w ceremoniale przyjęcia, który jest wszakże funkcją znaczenia politycznego partnera rozmów — okaże się ogromna.

POINFORMOWANY

Taktyka de Gaulle'a uczyniła z niego najlepszego poinformowanego uczestnika konferencji na szczycie ze wszystkich trzech zachodnich szefów rządów. De Gaulle bowiem nie tylko ostatni konferował z premierem Chrząstczewem, lecz jego dyplomatyczne tournée po stolicach pozwoliło mu także na skonstruowanie sobie obrazu sytuacji w oparciu o bezpośrednie kontakty, rozmowy, spotkania. A że w obozie zachodnim panuje pod względem ustalenia wspólnej, zasadniczej koncepcji wystąpienia sytuacja dosyć mglista i wymagająca ca jeszcze — jeżeli to w ogóle jest osiągalne — zharmonizowania, de Gaulle, który jeszcze jesienią ubr. był raczej czynnikiem hamującym konferencję, wyraża dziś do roli partnera o całkiem szczególnym znaczeniu.

ZGODNOŚĆ Z BONN

Swoje stanowisko w sprawach będących problematyką majowego szczytu prezydent de Gaulle wyraził w zasadzie w przemówieniu, wygłoszonym na posiedzeniu Kongresu USA. Wysuwając na czoło zagadnień sprawę rozbrojenia, de Gaulle twierdził niejako, że jego zdaniem sprawa Berlina i Niemiec nie jest i nie powinna być pierwszoplanową sprawą konferencji.

Zdecydowanie zle stonunki francusko-amerykańskie w pierwszym okresie V Republiki uległy pewnej poprawie po wrześniowej wizycie Eisenhowera w Paryżu w roku ub., kiedy to prezydent USA za-

ferował rządowi francuskiemu znacznie ściślejszą współpracę i odpowiednie rozszerzenie konsultacji dwustronnych na temat wszystkich ważniejszych problemów politycznych i militarnych.

Sprawa algierska, która w świeżo zakończonych rozmowach francusko-amerykańskich stanowiła musiała punkt niezwykle delikatny, skomplikowała się od tamtego czasu bardzo poważnie i rozpatrywać ją trzeba dziś w powiązaniu z zobowiązaniami amerykańskimi wobec świata arabskiego i stosunków USA z blokiem azjatyko-afrykańskim. Na tym tle właśnie rodzą się już dziś uparte pogłoski, że przedstawiciel USA w ONZ nie będzie już mógł dłużej wstrzymywać się od głosu w sprawie wojny algierskiej.

BEZ WRAŻENIA

Inna wielka i sporna sprawa amerykańsko-francuska — tajemnicze atomowe — nie ma lepszych widoków, niż w roku ubiegłym, a obydwa eksperymentalne wybuchy nie zrobiły większego wrażenia w Stanach Zjednoczonych. De Gaulle w związku z tym zapowiada dalsze prace nad produkcją francuskiej broni atomowej i nie wyrzeka się wybuchów eksperymentalnych, odcinając się od stanowiska zajętego w tej sprawie przez trzy mocarstwa atomowe.

O tym w jakim stopniu sporne problemy amerykańsko-francuskie zaciąga nad stanowiskiem Zachodu — przekonamy się bardzo nie długo.

Tadeusz Rojek

Gospodarka dla wszystkich

Zółte miasto wśród zieleni

Korespondencja z Tarnobrzegu

To miasto zmieniło się nie do poznania w ciągu zaledwie 3 lat. Jeszcze niedawno kierowcy jadący z Sandomierza do Kielca przez Tarnobrzeg kłeli w żywy kamień wyboistą szosą, a jeszcze bardziej pryncypalną ulicę.

Jeszcze niedawno po obydwu stronach tejże pryncypalnej ulicy stały rzędem malutkie kramiki, takie same, jakie dotąd zdobią wiele innych miasteczek.

Jeszcze niedawno cisza panowała tu niezmienna.

Dziś trudno sobie wyobrazić Tarnobrzeg bez nieustannego szumu koparek, ryjących wykopy pod nowe domy, bez setek samochodów kursujących na trasach między budową mostu, stacją kolejową, budową kombinatu w Machowie i kopalnią rudy siarkowej w Piasecznie, położonym na przeciwnym brzegu Wisły.

Z ruder do nowych mieszkań

Dotychczas sercem Tarnobrzegu był kamienny pomnik Bartosza Głowackiego, gdzie 42 lata temu

proklamowano chłopską Republikę Tarnobrzeżską.

A dziś?...

Są tacy, którzy granicę miasta przesuwają aż za powstający właśnie kombinat w Machowie i tam chcą widzieć przyszłe centrum Tarnobrzegu. Są zwolennicy złożenia hołdu historii i pozostawienia tego centrum nadal w rynku, u stóp pomnika.

Czy tak, czy inaczej, Tarnobrzeg rozrasta się.

W ciągu dwóch lat zbudowano mieszkania dla 1,5 tys. ludzi. Za dwa lata dalszych 3 tys. tarnobrzeżan przeniesie się z ruder, prowizorycznych baraków i hoteli robotniczych do nowych, własnych mieszkań. Wtedy liczba ludności tego miasta wzrośnie z 7 tys. do 14 tys.

W okresie dwóch ub. lat zmieniło całkowicie zewnętrzny szarytę starego miasta. Przyozdobiono rynek eleganckimi skwerami i kwietnikami, pokryto chodniki nowymi pły-

tami. Ulice otrzymały gładkie nawierzchnie, nowoczesne oświetlenie, a domy różnokolorowe, wesołe tynki.

Machów i Piaseczno — to jakby dwie dzielnice Tarnobrzegu. Coś, jak Nowa Huta w Krakowie, a Żelazna w Warszawie. Co prawda do kombinatu przetwórczego, powstającego w Machowie jest z centrum miasta około 5 km, a do kopalni rudy siarkowej w Piasecznie jeszcze dalej, ale już dziś wiadomo, że wkrótce nie te dwie miejscowości będą żyły obok Tarnobrzegu, tylko Tarnobrzeg obok nich.

100 tysięcy ton czystej siarki

Na razie kopalnia piaseczyńska przekazuje wydobytą rudę do zakładu doświadczalnego w Ogorzelcu, gdzie produkuje się dziennie 30 ton czystej siarki. Jeszcze w tym roku wydajność Piaseczna osiągnie 780 tys. ton rudy w stosunku rocznym, co pozwoli na uzyskiwanie już

w 1961 roku 100 tys. ton czystej siarki rocznie. Będzie to możliwe dzięki uruchomieniu montowanej właśnie obrubowej kopalni sprężonej z Czechosłowacji oraz za instalowaniu szybkich taśm — transporterów, które wspólnie z ową kopalnią będą mogły usuwać 800 m sześciu ziemi na godzinę.

Rudę z Piaseczna wozi się obecnie samochodami do Ogorzelca. Ale już w I kwartale przyszłego roku sznury ciężarówek — wywrotek skieruje się do Machowa — właściwego kombinatu przetwórczego. Będzie to jeden z najważniejszych w całym kraju obiektów przemysłowych, wyposażony m. in. we własną sieć kolejową długości ok. 35 km, z dwoma dworcami oraz dwoma przystankami.

Leniwie wije się szara wstęga Wisły pod Tarnobrzegiem. Jej nurt przecinał dotąd zielenią równinę pokrytą nadrzecznymi łakami i kępami owocowych sadów. Teraz dotąd w tym rejonie, wplatającej dotąd w tym rejonie, wplata się coraz częściej żółta barwa złóż siarkowych, odsłanianych z głębi sandomierskiej ziemi.

Andrzej Lempicki

Nowe okno na świat

„W każdej wsi — telewizor!“

Zasięg poznańskiej stacji telewizyjnej ogranicza się obecnie do promienia ok. 40 km. Ale z chwilą uruchomienia nowej, pod koniec roku 1962, zasięg ten wzrośnie do 120 km. Oznacza to, że niemal cała Wielkopolska będzie mogła odbierać program telewizyjny.

Wynikają z tego wnioski, dotyczące nie tylko samego programu, lecz — przede wszystkim — konieczność popularyzacji telewizji w mniejszych ośrodkach, szczególnie na wsi. Budowę nowej, silniejszej stacji, nie dyktują przecież potrzeby widzów poznańskich. Tymczasem z telewizją na wsi nie jest najlepiej. Nie wykorzystuje się zadowalająco nawet dzisiejszych możliwości. Oto kilka cyfr oficjalnych, czyli nie obejmujących tzw. „telepajęczarzy”, których ilość szacuje się na około 10 proc. zarejestrowanych odbiorców*).

1 marca br. w Poznaniu mieliśmy 11.474 telewizory, zaś w pozostałych miejscowościach naszego województwa — 3.541, z czego na wieś przypadało 1.015. Jest to mniej niż 9 proc. całości. Jeżeli te cyfry porównamy z danymi z końca ubiegłego roku, dostrzeżemy wzrost o 20 proc. (w Poznaniu) i o 28 proc. (gdy chodzi o telewizory, zainstalowane poza Poznaniem). Jak widać, „ulewiznienie” powiększa się u nas gwałtownie, i — co ciekawsze — tempo jest szybsze nie w Poznaniu, lecz poza nim.

Jednak niezależnie od tego ilość telewizorów na wsi jest jeszcze nieproporcjonalna wobec roli, jaką telewizja może i powinna odgrywać tam — gdzie brak stałych imprez kulturalnych i nie tylko kulturalnych. Nie trzeba przeto wielu słów, by zrozumieć, jak wielkie znaczenie ma telewizor na wsi. Tej wielkiej szansy zmarł nie wolno. Nie zmarować — to znaczy: przy okazji podjąć, że o-bowiązek rejestracji istnieje nie z chwilą zakupu telewizora, lecz w momencie jego zainstalowania. Na „telepajęczarzy” zaś czekają surowe kary.

czy pomagać w torowaniu drogi, w zdobywaniu nowego odbiorcy. Sam argument atrakcyjności, choć oczywisty, niewiele załatwi; kupno telewizora, to bądź co bądź duży wydatek dla jednej rodziny. Hasło: „w każdej wsi telewizor!” można realizować skutecznie jedynie poprzez rozwinięcie inicjatywy samych mieszkańców wsi oraz istniejących na niej instytucji i organizacji. Ostatecznie chodzi przecież nie o ilość telewizorów, lecz o telewizorów. A zwiększenie ich szeregów można osiągnąć właśnie poprzez wspólnie działające zainteresowanych stron.

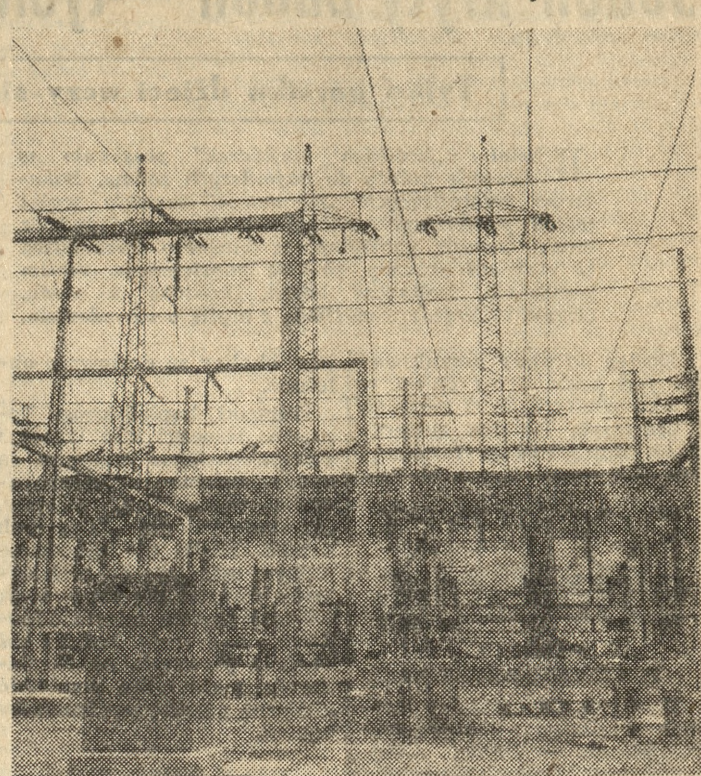
Akcję tę prowadzi już — dla przykładu — Związek Młodzieży Wiejskiej, pomagając wyróżniającym się kołom ZMW w nabywaniu telewizorów, czy też Związek Robotników Rolnych. Rzecz w tym, by akcja nabrała rozmachu, by wzięły w niej udział, w szer-

szych na okres remontu. Zwiększy się produkcję anten i stacjonaryzatorów napięcia prądu. Wreszcie ZMW, LPZ i Ministerstwo Handlu przystąpi do masowego szkolenia, zaznajamiającego opiekunów telewizorów z zasadami jego obsługi. Sprawy obsługi i napraw odgrywają znaczną rolę, jeżeli uwzględnimy „delikatność” aparatu telewizyjnego i... jego — nie zawsze najwyższą jakość. Z drugiej strony myśli się też o rozszerzeniu programu, stosownie do zainteresowań nowego widza oraz do celów, jakie telewizja winna spełniać na wsi.

Tak więc, plan natarcia został w węzłowych punktach wytyczony. Książce, czasopiśmu i radiu przybywa nowe okno na świat i nowy sojusznik w walce z nudą. To, czy rzeczywiście w każdej wsi będzie telewizor — zależy teraz w lwiej części od samych jej mieszkańców...

Janusz Biniek

Elektrownia „Pomorzany“



Na budowie elektrowni „Pomorzany” pod Szczecinem zakończono budowę i monaż wielkiej napowietrznej rozdzielni. Na zdjęciu: Tędy będzie płynąć prąd zasilający zachodnie części kraju.

CAF — fot. Gonczarcuk

MAGAZYN

HENRY KOŚCIUSZKO

Na liście awansowanych ostatnio do rangi kapitana oficerów marynarki amerykańskiej znajdują się nazwiska Henry Kościuszko i Edward Sobieski.

Z KIELC DO LONDYNU

Londyńska firma „Skanderebell and Hemingway” zawarła ze spółdzielnią pracy przemysłu drzewnego w Kielcach umowę na dostawę 60 milionów drewnianych spinaczy używanych do wieszania bielizny.

POLOWANIE NA MYSZY

W Wellingtonie (N. Zelandia) dozory nocni spędzili wiele godzin, polując na 100 tresowanych myszy, które uciekły z cyrku. 17 myszy wróciło do klatek do browolnie.

STOMATOLOGIA

W Kanadzie przeprowadza się obecnie eksperyment zakładania krowom stalowych koron na psujące się zęby. Rezultat — krowy przybierają na wadze i dają więcej mleka.

INWAZJA CHRABĄSZCZY

W Dolnej Austrii pojawiła się plaga chrabąszczy nie spotykanych dotąd rolników.

Oblepiają one przednie szyby jadących po szosie samochodów, co już spowodowało szereg wypadków drogowych.

ZANIM SIĘ OŻENISZ

Z roku na rok obserwuje się nieznaczny, ale stały wzrost spraw rozwodowych, wnoszonych do sądów państwowych. W 1958 roku wniesiono ich 31.112, zaś w 1959 r. — 32.382.

W 1958 r. ożrecono 15.704 rozwozy, zaś w 1959 r. 15.408. W skargach rozwodowych „przoduje” woj. katowickie — 4.791 oraz Warszawa — 3.280. Najtrwalsze w więzach małżeńskich jest woj. olsztyńskie — 715 spraw rozwodowych, następnie białostockie — 732.

KU WIOŚNIE?

W ostatnim kwartale 1959 r. zanotowano w Polsce raptowne zahamowanie przyrostu naturalnego. Wskaźnik przyrostu osiągnął poziom 13,8. Wskaźnik ten przez szereg lat utrzymywał się w Polsce na poziomie około 18 promilów. Obecnie spadł do 5 miejsc w światowej tabeli wielkości przyrostu naturalnego.

POŻĄDANA POPRAWA

W styczniu br. wskaźnik nieprzepracowanych robotniko-godzin w przemyśle państwowym wykazał spadek w porównaniu ze styczniem 1958 r. o około 5 proc. Zwiększa spadek nieprzepracowanych robotniko-godzin z tytułu nieusprawiedliwionej nieobecności oraz zwolnień chorobowych okazał się wysoki i doszedł do 30—40 proc. stanu ze stycznia 1958 r.

API



szym niż dotychczas zakresie, również inne organizacje i instytucje, przede wszystkim zaś rady narodowe (wydziały kultury) oraz CSR i podlegające jej spółdzielnie. Państwo będzie mogło partycypować w kosztach, lecz w wysokości — nie przekraczającej 20 proc. Reszta więc zależy od przyszłych użytkowników. Jeżeli zainteresowanie telewizją (praktycznie) wykaże większość mieszkańców wsi, wydatek nie będzie duży, a wspólnie zakupiony telewizor, zainstalowany w sali szkolnej, w świetlicy, bądź w innym, ogólnie dostępnym miejscu — posłuży wszystkim.

A więc w grę wchodzi głównie umiejętnie zabranie się do rzeczy. Ze strony państwa zapewniono pomoc nie tylko w postaci dotacji. Ministerstwo Handlu Wewnętrznego obiecało ułatwienia w nabywaniu telewizorów (pierwszeństwo zakupu aparatów o dużym, 21-calowym ekranie, sprzedaż ratami). Rozwinięta zostanie sieć warsztatów naprawczych w powiatach, myśli się o warsztatach ruchomych, i — w miarę możliwości — o wypożyczaniu aparatów zastęp-

Proszę o głos!

Krytyka i miłość

Pewnego dnia przyszedł do redakcji Czytelnik, by przed niżej podpisanym, poskarżyć się na partacką budowę bloków mieszkaniowych. Po wizji lokalnej okazało się, że istotnie kilka budynków stanowi przykład z cyklu „jak nie należy budować”. W związku z tym ukazał się krytyczny artykuł. Następnego dnia wybuchła prawdziwa burza. Na autora artykułu rzucano gromy. Groźono procesem o... zniesławienie. W końcu doszło do ponownej wizji lokalnej, z udziałem przedstawicieli „zniesławionego” przedsiębiorstwa budowlanego i krewny panowie przekonali się na własne oczy, że dziennikarz opisał tylko stan faktyczny.

Kierownictwo przedsiębiorstwa — wykonawcy partackich robot — spuściło tedy z tonu. Po kilkunastu dniach do redakcji wpłynęło wyjaśnienie, w którym solennie obiecano usunąć usterki

najbardziej uprzykrzające mieszkańcom życie. Kilka miesięcy później delegacja mieszkańców zawiadomiła redakcję, że obiecańki o likwidacji usterek pozostały obietnicami...

No cóż, tak u nas bywa niemal na porządku dziennym. Mało kto przyjąwszy do wiadomości słuszną krytykę uderzy się w piersi i dąży do usunięcia tego, co zrobił źle. Typową reakcją jest natomiast napaść na krytykującego lub nieodpowiadanie na jego zarzuty. Jeśli chodzi o to pierwsze — często bierze się pod lupę sylwetkę „malcontenta” i na siłę wyciąga niekorzystne dlań fakty — nawet z tzw. zamierzonej przeszłości — aby tylko wykażać, że krytykujący to moralne zero. Kiedy rzecz dzieje się w zakładzie pracy rzadziej przez kłótkę „malcontent” może spodziewać się, że przy pierwszej lepszej okazji (w takich wypadkach każdy pretekst jest dobry!) jako „persona non grata” pożegna się ze swym stanowiskiem.

Całkowicie „przebrany” jest natomiast ten, kto formułuje uwagi krytyczne zawierające choćby tylko minimalny procent nieprawdy. Dziwnym trafem roztrząsa się wtedy nie 95 procent słusznych zarzutów, lecz owe 5 procent niezasadnych. I bywa tak jak... w anegdotce zamieszczonej w „Szpilkach”.

„Na wokandzie Sądu Powiatowego w Warszawie odbyła się rozprawa przeciwko ob. Szkorbutowskiemu o obrazę niejakiego ob. Nijaka, którego oskarżono nazwał w czasie kłótni łobuzem, bałwanem, kretynem, gnojkiem, szubrawcem, idiotą, półgłówkiem, durniem, gamoniem, flimsem, głupcem, ćwierćinteligentem i bęcwałem. W toku dopuszczonego przez sąd dowodu prawdy udało się stwierdzić, że oskarżyciel jest rzeczywiście łobuzem, bałwanem, kretynem, gnojkiem, szubrawcem, idiotą, półgłówkiem, durniem, gamoniem, flimsem, głupcem oraz ćwierćinteligentem, brak natomiast jakichkolwiek danych, by uznać go za bęcwał. Ob. Szkorbutowski czeka surowa kara za nie słuszne oszkalowanie ob. Nijaka”.

Trzeba obiektywnie przyznać, że wysłuchiwanie jakiegokolwiek krytyki nie należy do rzeczy przyjemnych. Zrozumiałe więc, iż krytykowany stara się

bronić. To jest ludzkie i normalne. Rzecz jednak w tym, by nie zapominać, że „nikt nie jest odpowiednim sędzią we własnej sprawie” — i nie przekształcać obrony w brutalną, bezpardonową napaść na krytykującego. A tak się właśnie zdarza. Dlaczego?

Myślę, że główną przyczyną nie stanowi nieumiejętność patrzenia dalej niż czubek własnego nosa. Po prostu nie potrafimy wyjść z zaciętego kręgu własnych, osobistych interesów i wyzbyć się złej pojeździ („jak on śmiał mnie skrytykować!”). Oczywiście tacy ludzie wcale nie uznają się za przeciwników krytyki, dopóki jej ostrze nie skieruje się przeciwko nim. Skoro zaś tak się stanie — „malcontentom” przypieczętują ciekawki rozrabiaczy i czarowników. A postronni często „emu wierzą. Bo nie zawsze potrafia sobie uświadomić na czym polega istota krytyki i co dzięki niej można osiągnąć.

Zamiast na ten temat snuć rozważania wystarczy postawić się przykładem.

We francuskim „Figaro litteraire” ukazał się wywiad z włoskim literatem Indro Montanellim, który zaatakował Rzym, Neapol, Sycylię, język włoski i „włoskość”. W efekcie wybuchła burza; doszło do interpelacji w parlamencie i do kłótni pisarzy. Głos zabrał także Francuz, pisarz Roger Peyrefitte, który w swoim artykule m. in. stwierdził: „Kiedy się kocha, można również widzieć trzeźwo i błędy, a nawet je powiększać, po to, aby przedmiot kochania poprawił się...”

Czy trzeba do tych słów coś dodawać?

Michał Łuczak

*) Za „Życiem Warszawy”.

Wielkie sprzątanie...

Podliczamy majątek produkcyjny

Lata 60-te rozpoczęliśmy porządkowaniem gospodarki narodowej, jakiego jeszcze nie miał nasz kraj. Powszechny spis rolny (gospodarstwa, inwentarz żywy i martwy), badanie warunków bytowych ludności i wreszcie — spis produkcyjnego majątku narodowego.

Jakie korzyści przyniesie nam powszechna inwentaryzacja?

Na skutek poważnych zaniedbań w prowadzeniu aktualnej ewidencji maszyn, urządzeń, budynków fabrycznych itd. w poszczególnych przedsiębiorstwach, kierownictwo naszej gospodarki, ba, nawet kierownictwo poszczególnych przedsiębiorstw nie było w stanie prowadzić należytej polityki inwestycyjnej, dokonywać właściwych odpisów amortyzacyjnych itd. Nie wiedzieliśmy ile wart jest nasz majątek produkcyjny.

W następstwie decyzji rządowej, od końca 1959 roku prowadzona jest w całym kraju akcja powszechnej inwentaryzacji majątku, obejmująca fabryki, zabudowania fabryczne, maszyny, urządzenia, instalacje, a także budynki komunalne, majątek PGR itd. Ogółem, około 80 proc. uśrednionego majątku zostanie objętego spisem.

Akcja inwentaryzacyjna oparta została o ceny z roku 1956. Po zakończeniu akcji inwentaryzacyjnej dokonana zostanie przecena według nowych cen zaopatrzeniowych, które mają wejść w życie w lipcu br. W końcowym efekcie będziemy mieli najświeższą inwentaryzację majątku produkcyjnego zarówno pod względem ilościowym, jak i wartościowym.

Przedsiębiorstwa będą nareszcie wiedziały dokładnie co mają w swym posiadaniu, co do nich należy i co ile jest warte.

Dyspozycje centralnych władz gospodarczych będą w tych warunkach nacechowane większą dokładnością i precyzją. Łatwiej będzie uniknąć takich anomalii jak przeinwestowanie pewnych działów gospodarki, błędne odpisy amortyzacyjne itd.

Akcja inwentaryzacyjna znajduje się obecnie w fazie końcowej. Na ogół przebiega ona zgodnie z harmonogramem. Zwłaszcza w przedsiębiorstwach podległym resortom.

Nieco gorzej przebiega ona w przedsiębiorstwach znajdujących się w gestii rad narodowych. Są przedsiębiorstwa, które już niemal zakończyły inwentaryzację. Są także maruderzy, jak np. przemysł terenowy, gospodarka komunalna, PGR-y itd. Będą oni musieli przyspieszyć tempo prac inwentaryzacyjnych. Należy pamiętać, że nawet jedna jednostka inwentaryzacyjna może zahamować podliczenie całej gałęzi produkcyjnej.

Interesującym szczegółem inwentaryzacji jest fakt, że przynosi ona jako produkt uboczny „wzbogacenie” naszej gospodarki w nowe wartości. Szerzej przedsiębiorstw odkrywa nieznane im dotychczas maszyny, urządzenia, instalacje. Słowem, oplaca się skórka za wyprawę.

Wyniki powszechnej inwentaryzacji będą w przyszłości stale aktualizowane oraz uzupełniane.

API

Coś z niczego...

Okazuje się, że nawet z odpadów włókien można mieć znakomity materiał. Ostatnio właśnie został zakupiony w Stanach Zjednoczonych dla przemysłu lniarskiego nowoczesny agregat, który z najrozmaitszych odpadów włókien nie nadających się do przerobu w przędzalniach i tkalniach, wykonuje pełnowartościowy materiał zwany włókniem. Agregat ten zostanie zainstalowany w zakładach w Lublinie.

Z włókniem będziemy otrzymywali trwałe i tanie i ładne materiały dekoracyjne, obiciowe, sztywne krawieckie, podkłady pod linoleum itp. artykuły. (PAP)

Jeden kryty basen – tysiące amatorów

Tylko garstka dzieci uczy się pływać

W wieku „krótkich majteczek” pluskanie w wannie należy do najmielszych zabaw. Bohaterów prowadzących „na morzu” zaciekle walczyli wśród papierowych okrętów trudno wyciągnąć z wody. Dorosli, pamiętając z własnego dzieciństwa te ulubione zabawy, chętnie udostępniają swoim pociechom, zwłaszcza latem, „kontakt” z wodą. Czynniki to przede wszystkim z myślą o ich zdrowiu.

Dostęp do wody poszukiwany jest także przez dzieci w wieku szkolnym oraz młodych i starszych. Podczas słonecznych dni plaże w mieście i

jego okolicy są dosłownie obleżone.

Warunki kąpieliskowe Poznania, leżące nad Wartą i otoczonego kilku jeziorami, są nader skromne. Zanieczyszczone rzeka jest, niestety, „zamknięta” dla kąpielących kąpiel. Nadal nie urządzone jeziora, uciążliwe do nich dojazdy również nie zapewniają 400-tysięcznemu miastu odpoczynku nad wodą. Jedyną zaś niedużą pływalnią na Nieszawie może tylko pomieścić niewielką garstkę zwolenników kąpiel.

CAŁY DZIEŃ TŁOK

Tęgo lata niektóre miejsca wypoczynkowe, dzięki inicjatywie Prezydium DRN Jeżyce, mają doczekać się uporządkowania. Nareszcie znalazł się gospodarz i dlatego można przypuszczać, że podczas słonecznych dni łatwiej już będzie korzystać z odpoczynku nad wodą.

Ciepłych dni nie mamy jednak zbyt dużo. Nawyżej kilka tygodni. Natomiast zima trwa znacznie dłużej. Podczas tego okresu poznaniacy mogą korzystać z jedynej istniejącej krytej pływalni. Od rana do wieczora w basenie nie znajduje się wolnego skrawka. Nie może być, jeśli weźmiemy pod uwagę, że korzystają z niego kluby sportowe, wyższe uczelnie (przede wszystkim WSWF), szkoły zawodowe, ogólnokształcące i podstawowe, a także publiczność.

Dwa lata temu Ministerstwo Oświaty, w trosce o zdrowie dzieci oraz o zmniejszenie wydatków, wydało wszystkim szkołom zarządzenie w sprawie nauki pływania podczas lata (na koloniach) i zimą (w krytych pływalniach). Każdego bowiem roku rzeki i jeziora pochłaniają setki ofiar. W 1957 roku zanotowano w kraju 1040 wypadków utonięć, w tym osób do lat 18 — 536. Nie zawsze przyczyną utonięcia jest lekkomyślność. Często brak właśnie podstawowych zasad nauki pływania. Dlatego też Ministerstwo Oświaty zaleciło prowadzenie systematycznej i kontynuowanej w ciągu całego roku nauki pływania począwszy od możliwie najniższych klas szkół podstawowych.

W ciągu zeszłego roku kursy nauki pływania ukończyło również 24 nauczycieli, którzy podczas lata z kolei uczyli dzieci na koloniach. W tym roku też prowadzi się takie kursy.

Dla uczniów nigdzie nie wyjeżdżających na wakacje zorganizuje się w tym roku na pływalni Nieszawie kurs nauki pływania. Inspektorat Oświaty ma na ten cel pieniądze, jak również na opłacenie specjalnych instruktorów. W tym wypadku jednak nie pieniądze „grają pierwsze skrzypce”, tylko brak w Poznaniu krytych pływalni.

W grudniu br. projektowano otwarcie drugiej krytej pływalni przy Stadionie im. 22 Lipca. Podobno jednak ten termin nie będzie dotrzymany. O budowie innych basenów na razie nie słychać, a jedyny basen nie może przecież zatać potrzeb wielkiego miasta.

Anna Siekierska

Poznański dworzec za kilka lat

Na wschód od Dworca Głównego ciągną się zabudowania kolejowe i liczne tory przeładunkowe. Stare budynki, jakieś budki, mocno różnią ten teren od dworca i zenującego szpecą tę część miasta.

W niedalekiej przyszłości ten fragment zmieni na szczęście swój wygląd. Zabudowania ekspedycji towarowej znikną, a tory przeładunkowe zostaną zlikwidowane. Na ich miejscu powstaną nowoczesne perony i estetyczny dworzec podmiejski z placem dla postoju 200 takówek. Wyprostowana zostanie także ulica do dworca autobusu sowego. Pobiegnie ona po wiadukcie, pod którym przebiegać będzie nowa ulica — przedłużenie ul. Towarowej.

Tory podmiejskie zostaną połączone tunelem z peronami dla pociągów dalekobieżnych. Do Pawilonu Wschodniego będzie można dojść z ulicy projektowanej lub z mostu. Również budynek dworca PKS zostanie przesunięty bliżej nowego Dworca Wschodniego, a na jego obecnym miejscu powstaną domy mieszkalne.

Alain Bernheim na koncercie symfonicznym

W piątek i sobotę (6 i 7 bm.) o godz. 19.30, w Auli UAM, odbędzie się następny koncert z cyklu beethovenowskiego. Orkiestrą symfoniczną dyrygować będzie Jerzy Katlewicz. Jako solista wystąpi Alain Bernheim (Francja), laureat Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego w Bukareszcie.

W programie: M. Ravel — Paavna na śmierć infantki, M. Ravel — Koncert fortepianowy na lewą rękę, Beethoven — VII Symfonia Adur. (na)

ODPOWIEDZI

Czytelnik „Głosu”. — Z niektórymi wywodami Pana zgadzamy się w zupełności. Za uwagi dziękujemy. (1016)

Z. Kozubowska. — Zasiłek rodzinny nie przysługuje obecnie na dziecko, które po ukończeniu 16 lat uczęszcza do szkoły i pobiera jakiegokolwiek stypendium.

Zuzanna Kaczmarek — Posadowo: Aparat (w cenie 1000 zł) dla słabo słyszących może Pani nabyć w Poznańskim Przedsiębiorstwie Handlu Sprzętem Medycznym w Poznaniu przy Starym Rynku nr 97—100. Pobierający emerytury mogą udać się do lekarza dla uzyskania zaświadczenia o inwalidztwie. Wspomniane świadczenie lekarskie należy przedłożyć wraz z odpowiednim wnioskiem w Wydziale Zdrowia przy Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej dla uzyskania odpowiedniej akceptacji, uprawniającej do bezpłatnego otrzymywania aparatu w przedsiębiorstwie. (1091)

Miasteczko harcerskie na pl. Wolności

Z okazji Dni Oświaty, Książki i Prasy „Dom Książki”, wspólnie ze Związkiem Harcerstwa Polskiego, urządzają na placu Wolności w dniach od 6 do 31 bm. tzw. „Miasteczko harcerskie”.

Kiermasz książkowy, zorga nizowany w kilku namiotach, poświęcony będzie w szczególności literaturze młodzieżowej i dziecięcej. Ponadto trzy namioty reprezentować będą specjalne wystawy — książki technicznej, popularyzującej przyjaźń Polsko-Chińską oraz publikacje Wydawnictwa Poznańskiego.

Podczas trwania kiermaszu dwukrotnie 8 i 15 bm. wystąpią harcerskie zespoły artystyczne. W „Miasteczku” nie zabraknie również tradycyjnych ognisk, a cały teren zostanie zradiofonizowany.

Dochoch do siódmej loterii książkowej, która także odbywać się będzie podczas kiermaszu na placu Wolności, przeznaczy „Dom Książki” na budowę szkół Tysiąclecia. (an)

Przed premierą u Satyryków

Pięć minut z „żoną na niby”

Nie sam na sam jednak — niestety. Spotkaniu towarzyszą bowiem wysej, oczekujący próby, wykonawcy nowej premiery „u satyryków”, a także liczni pracownicy techniczni, usiłujący właśnie kilka szarych płacht, desek i drążków zamienić w...

W co? O tym wie na razie najlepiej tylko reżyser. Jego zatem — tzn. znanego teatrologa poznańskiego p. Stanisława Hebanowskiego prosimy o kilka słów wyjaśnień.

— Tytuł przedstawienia już znamy: „Żona na niby”. Może zechce pan powiedzieć nam coś o jej autorze?

— Autorem jest fin-de-siècle'owy pisarz francuski Francois Curel. Jego twórczość należy do dobrych tradycji teatru francuskiego, niektórzy pasują go nawet na francuskiego Ibsena. Polskiemu widzowi Curel znany jest z wystawianych przed wojną sztuk: „Ziemia nieuladzka” i „Taniec przed lustrem”. Nasza „Żona na niby” — to polska prapremiera.

— ...w tłumaczeniu?

— ...reżysera. To jest lekka, bardzo dowcipna komedia oby czajowa. Po dwu tzw. trudniejszych prapremierach Brechta i Merimee'go — Teatr Satyry — z którym z dużą przyjemnością nawiązałem obecnie współpracę — pragnie tym razem wystąpić ze spektaklem, przeznaczonym dla jak najszerszego kręgu widzów.

— Kogo z wykonawców zobaczymy na scenie?

— Irenę Maślińską, Gizelę Piotrowską, Zenon Burzyńskiego, Andrzeja Kurylo i Mariana Pogasza. Poza tym — dekoracje, których autorem jest debiutujący na deskach scenicznych znany poznański plastyk — Andrzej Matuszewski.

— Na zakończenie jeszcze jedno pytanie w imieniu współczujących sympaty-

ków: czy warunki prowadzenia prób nie poprawiły się ani trochę?

— Niestety, nie. „Żonę na niby” przygotowaliśmy tylko dzięki uprzejmości przyjaciół m. in. dyrektora RSW „Prasy” Z. Wolniewicza, który udostępnił nam do prób salę w Domu Prasy.

— Kiedy zobaczymy efekty Waszej wytrwałości?

— Premiera jest w piątek — 6 bm. o godz. 20. Do zobaczenia.

Rozmawiała: Wanda Chila

29.000 poznaniaków widziało

„Rodzinę człowieczą”

Przed kilkoma dniami zamknęła swe podwoje wystawa „Rodzina człowieczą”, jaka od 9 kwietnia trwała w hali 7 MTP. Jak się dowiadujemy do dnia zamknięcia zwiedziło pokaz najatrakcyjniejszych zdjęć reporterskich z 68 krajów — 29.000 poznaniaków. Warto przy tej okazji stwierdzić, że frekwencja wzrosła prawie dwukrotnie po apelu poznańskiej prasy. Smutne — lecz prawdziwe.

W miniony wtorek wystawa powędrowała na dalszy objazd kraju, tym razem do Dąbrowy Górniczej. (c)

„Tragedie na drogach”

— to tytuł niecodziennej wystawy zorganizowanej w gmachu Technikum Drogowego, ul. Szamotulska 33, przez 20 Drużyn Harcerzy im. gen. Sowińskiego przy tejże szkole. Wystawa przedstawia szereg zdjęć fotograficznych z różnych wypadków drogowych, jakie wydarzyły się w ostatnich miesiącach w naszym mieście. Inne zdjęcia przedstawiają akcję zapobiegawczą przeprowadzaną przez lotne patroli Milicji Obywatelskiej.

Wystawa wzbudza duże zainteresowanie młodzieży. Jest ona najlepszą przestroga i zwróceniem uwagi na skutki nieprzebrzegania przepisów drogowych. Zdjęcia do wystawy wypożyczył Oddział Ruchu Milicji Obywatelskiej. (na)

INFORMUJEMY

Stowarzyszenie Elektryków Polskich zaprasza 5 bm. o godz. 18 do sali NOT-u, pl. Wolności 3, na odczyt prof. Politechniki Warszawskiej — Czesława Mejro pt. „Kompleksowe zagadnienia energetyki miast”.

Zebrań członków wojewódzkiej komisji środowiskowej weteranów Powstań Śląskich przy Zarządzie Okręgu ZBoWiD odbędzie się 8 bm. o godz. 10 w sali 91 Nowego Ratusza.

Kierownictwo Uniwersytetu dla Rodziców urządzi 5 bm. o godz. 19 w sali Collegium Minus, Al. Stalingradzka 1, odczyt mgr. Marii Tyszkowskiej pt.: „Wpływ rodziny na postępy szkolne dziecka”.

Oddział Polskiego Tow. Socjologicznego urządzi 5 bm. o godz. 18 w Wyższej Szkole Ekonomicznej zebrań dyskusyjne na temat zagadnień metodologicznych.

Zgubiono - znaleziono

Pani Helena Łukaszewska znalazła podczas defilady 1-majowej torebkę damską, a p. Lechosław Dekowski, tegoż dnia — rękawiczkę z prawej ręki. W takowej nr 45 pozostawiono w dniu 30 IV br. teczkę skórzaną. Oprócz tego w redakcji naszej znajduje się kilka par kluczy.

Zguby odebrać można w pokoju nr 58 przy ul. Grunwaldzkiej 19.

nowinki KULTURALNE

PAMIĘCI P. CZAJKOWSKIEGO

Z okazji 120 rocznicy urodzin wielkiego kompozytora rosyjskiego — Piotra Czajkowskiego, Opera Poznańska wystawi 7 bm. uroczyste przedstawienie „Eugeniusza Oniegi”. Tytułową partię śpiewać będzie solista Opery Bałtyckiej Eugeniusz Banaszczyk, znany publiczności poznańskiej ze swych występów w „Cyganerii”. Do Poznania E. Banaszczyk przybywa bezpośrednio po tournée na Litwie, a ostatnio występował on tak że we Włoszech, w NRD, Rumunii, Jugostawii i Indiach. Sobotnim przedstawieniem „Oniegina” dyrygować będzie E. Kowalski. (sw)

WIECZÓR P. SAUTRA

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki oraz Wydawnictwo Poznańskie urządzają 6 bm. o godz. 18, przy ul. Ratajczaka 39, wieczór autorski P. Sautra z Zielonej Góry. Autor mówić będzie na temat swej książki, która ma się niebawem ukazać nakładem Wydawnictwa Poznańskiego. (na)

TELETURNIEJ

Z okazji „Dni techniki radiotelegraficznej” Centralna Rada Związków Zawodowych i Telewizja Warszawa oraz TTPR organizują kilkusetapowy teleturniej pt. „Czy znasz technikę radiotelegraficzną”. Eliminacja wojewódzka turnieju odbędzie się 8 bm. o godz. 11 w sali imprezowej „Domu Drukarza”, ul. Inżynierska. Na zwycięzców czekają cenne nagrody. Drużyna, która zwycięży ostatecznie w eliminacji warszawskiej weźmie udział w wycieczce do ZSRR. W teleturnieju mogą uczestniczyć wszyscy chętni z Poznania i województwa, z wyjątkiem pracowników naukowych. (c)

RECITAL DYPLOMOWY

W auli PWSM, ul. Czerwonej Armii 87, odbędzie się 5 bm. recital dyplomowy tenora Paulosa Raptisa z klasy doc. K. Czarneckiego. W programie m. in. utwory Mozarta, Gunoda, Moniuszki, Schuberta i Rossiniego. (c)

BAL POŻEGNALNY

Kierownictwo Kursów tańca I i II stopnia zaprasza wszystkich absolwentów na Bal Pożegnalny, który odbędzie się dziś w sali „Arkadii” o godz. 20. Część artystyczną wypełnią występy grupy turniejowej. Prócz tego odbędą się konkursy taneczne oraz wspólny polonez.

Przy okazji kierownictwo kursów zawiadamia, że w tych dniach rozpocznie się ostatni przed okresem wakacyjnym 2-tygodniowy kurs tańca. (w)

Studenci o Ziemiach Zachodnich

W piątek, 6 bm. w Pałacu Działyńskich rozpoczyna obrady 2-dniowe Ogólnopolskie Seminarium Naukowe poświęcone problematyce Ziemi Zachodnich. Zjazd zwołają Studenckie Koła Naukowe Historyków UAM oraz organizacje młodzieżowe ze Związkiem Młodzieży Socjalistycznej na czele.

Program Zjazdu jest bardzo obszerny i obejmuje w pierwszym dniu omówienie stosunków polsko-niemieckich od zarania naszych dziejów do czasów obecnych. Drugi dzień Seminarium, 7 bm., poświęcony będzie rozwojowi Ziemi Zachodnich w ciągu XV-lecia. Zapowiada się bardzo żywa dyskusja nad 11 referatami z ośrodków studenckich Poznania, Wrocławia, Krakowa i Gorzowa. (fh)

Kasy Oszczędności
służą
społeczeństwu

Pracownicy poszukiwani

Na stanowisko kierownika technicznego poszukujemy organizatora pracy z wykształceniem średnim albo wyższym, co najmniej 4-letnią praktyką w zawodzie budowlanym, ze specjalnością — wykonanie wnętrza. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49379g.

Starszego oborowego i chlewnistrza zaraz przyjmie Państwowe Gospodarstwo Rolne Gorzycko, poczta Wierzbno, st. kol. Wierzbno, pow. Skwierzyna. Mieszkanie zapewnione, sklep i szkoła na miejscu. K2704

Inżyniera mechanika z opanowaniem zagadnień cieplno-mechanicznych i pomiarowych w elektrowniach — zatrudnia zaraz Zakłady Energetyczne Okręgu Zachodniego w Poznaniu, ul. Nowowiejskiego 11. K2708

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Poznaniu przyjmie do pracy zaraz następujących pracowników zamieszkałych stale względnie okresowo na terenie m. Poznania: — kierowców taksówkowych z I lub II kat. prawa jazdy; konduktorów tramwajowych — wykształcenie 7 klas szk. podst.; robotników do prac torowych. Warunki płacy i pracy do omówienia na miejscu — Dział Ewidencji Osobowej i Szkolenia, Poznań, ul. Gajowa 1a, pokój 15. K2718

Inwentaryzatorów — wykształcenie średnie i znajomość branży galanteryjno-konfekcyjnej; kierowników sklepów — wykształc. średnie handlowe, staż pracy i znajomość branży konfekcyjno-galanteryjnej; sprzedawców — kwalifikowanych ze znajomością branży galanteryjno-konfekcyjnej przyjmie zaraz Miejski Handel Detaliczny Artykułami Odzieżowymi, w Poznaniu, ulica Konfederacka, budynek 1 — Sekcja Kadr. Wynagrodzenie według układu zbiorowego dla przedsiębiorstw handlowych. K2856

Księgową z dłuższą praktyką w księgowości przemysłowej przyjmie zaraz przedsiębiorstwo uspołecznione w Swarzędzu. Oferty wraz z życiorysem składać w Biurze Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49473g.

Głównego księgowego z wyższym wykształceniem zaangażuje spółdzielca placówka prasowa. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49556g.

Technika drogowego z 2-letnią praktyką przyjmie zaraz Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Gnieźnie, Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. K2772

Inżyniera mechanika z kilkuletnią praktyką — przyjmie na stanowisko kierownika Krochmalnia „Lobez” w Łobzie. Mieszkanie służbowe zapewnione. Księgowego — rewidenta z kilkuletnią praktyką — wymagane wyższe wykształcenie — zatrudni Zjednoczenie Przemysłu Ziemięckiego w Poznaniu. W obu wypadkach zgłoszenia wraz z opinią prosimy kierować do Zjednoczenia Przemysłu Ziemięckiego — Poznań, ul. Libelta 26, pokój 40. K2762

Praca

Potrzebny palacz do cegielni na wyjazd, mieszkanie, wynagrodzenie wysokie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49353g.

Czeladnik kominiarski z papierami potrzebnymi zaraz. Zgłoszenia: Józef Lenkowski, mistrz kominiarski, Zagan, Buczka 4. 10140p

Fryzjer lub fryzjerka w dziale męskim potrzebna zaraz. Matejki 11. 49457g

Uczeń stolarski i pomocnik potrzebni. Ul. Górczyńska 11 w podwórzu, Kubiak. 49461g

Czeladnik malarskiego przyjmie R. Aumüller, Poznań, Roosevelta 10 m. 6, wejście boczne, od godz. 17. 49475g

Na plebanie potrzebna samodzielna gospośka. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49518g.

Pomoc do dziecka przyjmie Karczewski, Kasprzaka 34 m. 12. 49550g

Robotnik starszy samotny do prac w ogrodzie (1 kół) zaraz potrzebny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49551g.

Gospośka potrzebna. Poznań, Czerwonej Armii 26 m. 21. 49580g

Przedmiotem ogłoszenia jest śmierć siostry, córki i zwiastka, sp. z Gabryelewiczów

Maria Spławska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 5 bm., o godzinie 12 z kaplicy cmentarnej na Jeżcach. O bolesnej stracie zawiadamiają SIOSTRY I RODZINA 49967g

Przedmiotem ogłoszenia jest śmierć siostry, córki i zwiastka, sp. z Gabryelewiczów

Przedmiotem ogłoszenia jest śmierć siostry, córki i zwiastka, sp. z Gabryelewiczów

Przedmiotem ogłoszenia jest śmierć siostry, córki i zwiastka, sp. z Gabryelewiczów

Przedmiotem ogłoszenia jest śmierć siostry, córki i zwiastka, sp. z Gabryelewiczów

Przedmiotem ogłoszenia jest śmierć siostry, córki i zwiastka, sp. z Gabryelewiczów

Przedmiotem ogłoszenia jest śmierć siostry, córki i zwiastka, sp. z Gabryelewiczów

Przedmiotem ogłoszenia jest śmierć siostry, córki i zwiastka, sp. z Gabryelewiczów

Przedmiotem ogłoszenia jest śmierć siostry, córki i zwiastka, sp. z Gabryelewiczów

Przedmiotem ogłoszenia jest śmierć siostry, córki i zwiastka, sp. z Gabryelewiczów

Przedmiotem ogłoszenia jest śmierć siostry, córki i zwiastka, sp. z Gabryelewiczów

Przedmiotem ogłoszenia jest śmierć siostry, córki i zwiastka, sp. z Gabryelewiczów

Przedmiotem ogłoszenia jest śmierć siostry, córki i zwiastka, sp. z Gabryelewiczów

Przedmiotem ogłoszenia jest śmierć siostry, córki i zwiastka, sp. z Gabryelewiczów

Przedmiotem ogłoszenia jest śmierć siostry, córki i zwiastka, sp. z Gabryelewiczów

Przedmiotem ogłoszenia jest śmierć siostry, córki i zwiastka, sp. z Gabryelewiczów

Przedmiotem ogłoszenia jest śmierć siostry, córki i zwiastka, sp. z Gabryelewiczów

Przedmiotem ogłoszenia jest śmierć siostry, córki i zwiastka, sp. z Gabryelewiczów

Przedmiotem ogłoszenia jest śmierć siostry, córki i zwiastka, sp. z Gabryelewiczów

Zakłady Przemysłu Metalowego

H. Cegielski w Poznaniu

posiadają

DO UPŁYNNIENIA

po cenie niższej

różne narzędzia do obróbki wiórowej jak:

FREZY, ROZWIERTAKI,
NARZĘDZIA DO GWINTOWANIA,
NARZĘDZIA PNEUMATYCZNE,
NARZĘDZIA KOTLARSKIE itp.

Informacji udziela Dział Gospodarki Narzędziowej w gmachu Dyrekcji HCP — pokój 235, tel.: centrala 81-81, wewn. 325. K2826

Introligatorzy pilnie potrzebni. Zaszeregowanie według układu zbiorowego dla przemysłu poligraficznego. Oferty z życiorysem prosimy składać codziennie od godz. 9—10 pod adresem: Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy Introligatorów, Poznań, ul. 27 Grudnia 9. K2853

15 robotników, w tym robotników z uprawnieniami na suwnicę — przyjmują natychmiast Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego „Poznań” w Poznaniu, ul. Robocza 4. Praca stała i na miejscu. Wynagrodzenie jakie obowiązuje w przedsiębiorstwach przemysłowych plus świadczenia przysługujące pracownikom PKP. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac, pokój 10. K2766

Zakład produkcyjno-usługowy zakupu wzgl. wydzierzawi kompletne urządzenia warsztatowe — ślusarsko-mechaniczne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 2831.

Kupno

Kupię magiel elektryczny no-gazowy. Oferty 20252, Wrocław, Prasa, Podwale 62. K2849

Rtęć kupię. Laboratorium Chemiczne, Poznań, ulica Miła 21, Jeżyce. 49484g

Kurnik przenośny powierchni ca 40 m kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49559g.

Sprzedaż

Wózki dziecięce, dla lalek, w dużym wyborze polecają Bracia Chojnacy, Wrocławska 25, 47690g

Tapezary amerykański sprzedaje tanio, przyjmuje przeróbki Tapiceria, Poznań, Małeckiego 33. 48775g

Kurczaki leghorn 3-tygodniowe a 15 zł sprzedaje. Przyjmie zamówienia. Odbiór poowa maja. Tel. 15-35. 49369g

Sprzedam bagażówkę „Framo” po kapitalnym remoncie, silnik „Skoda”, Zielona Góra, Plac Boh. Stalingradu 11 — Krochta. K2875

Dnia 2 maja 1960 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach

Józef Szymczak

długoletni pracownik Poznańskiej Fabryki Wodmierz i Gazomierz, przeżywszy lat 60, w niestrudzonej, ofiarnej pracy. Cześć Jego pamięci!

Dyrekcja Rada Zakładowa Rada Robotnicza Podst. Org. Partyjna Złogza „POWOGAZ” — POZNAŃ

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 maja 1960 r., o godzinie 11 z kaplicy cmentarnej, przy ul. Bluszczonej. K2880

Dyrektorowi Naczelnemu Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 1 w Poznaniu

mgr. inż.

Zygmuntowi Kubiakowi

z powodu śmierci Jego ukochanego Ojca FRANCISZKA

składają

serdeczne

wyrazy współczucia

DYREKCJA WSPÓŁPRACOWNICY

K2884

Przetargi — Komunikaty

Państwowe Sanatorium dla Nerwowo-Chorych w Wnieście, powiat Kościan, woj. poznańskie — ogłasza przetarg na wykonanie robót dekarско-błacharskich na budynku głównym Sanatorium. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie pracy, spółdzielnie rzemieślnicze i przedsiębiorstwa prywatne. Dokumentacja kosztorysowa jest do wglądu w Dyrekcji Sanatorium — Dział Adm. Gospodarczy — codziennie w godz. od 7—14. Termin składania ofert upływa z dniem 20 maja 1960 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 23 maja 1960 r. o godz. 10. Dyrekcja Sanatorium zastrzega sobie dowolny wybór oferenta według własnego uznania. K2768

Gorzowskie Przedsiębiorstwo Budowlane w Gorzowie Wlkp., ul. Mieszka I nr 28 — ogłasza przetarg na roboty malarskie w następujących nowo budowanych obiektach:

1. szkoła przy ul. Staszica w Gorzowie;
2. budynek nr 3 — Gorzów - Śródmieście;
3. budynek nr 20 — Kostrzyn Śródmieście.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze. Słup kosztorysowy do wglądu w Dziale Przygotowania Produkcji. Oferty należy składać w terminie do dnia 10 maja 1960 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 12 maja 1960 r. o godz. 9. Zastrzega się prawo wyboru oferującego bez dodatkowych wyjaśnień oraz prawo unieważnienia przetargu bez podania powodów. K2776

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Stęszewie, pow. Poznań — ogłasza przetarg na wykonanie prac malarskich w lokalach gospody i biurach w budynku administracyjnym w Stęszewie. Termin składania ofert upływa w dniu 10 maja 1960 r. Oferty należy składać w sekretariacie spółdzielni — Stęszew, Rynek 11. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Informacji udziela ref. adm.-gosp. Spółdzielni. Zastrzega się prawo wyboru oferenta bez względu na wysokość oferowanej sumy wykonawstwa oraz odstąpienia od przetargu bez podania powodów. K2807

OGŁOSZENIA DROBNE

Zgubiono

zaświadczenie o rejestracji na powiat nr K/23a wydany przez Prezydium P. R. N. w Kościanie w dniu 20. IX. 1954 r. Kościana Fabryka Mebli w Kościanie. 10142p

Dwa duże słoneczne pokoje z kuchnią i przynależnościami we Wrześni zamieniam na podobne lub mniejsze w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49440g.

Odstąpię lokal na warsztat, suterena 12 m² — Poznań. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49444g.

Mieszkanie pokój z kuchnią, samodzielne wyłączone nie kupię do 30.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49447g.

Trzypokojowe mieszkanie 93 m² zamieniam na trzypokojowe mniejsze lub dwupokojowe większe za modułowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49454g.

Dwóch pokoi z kuchnią, szukam pilnie na rok. Gwarancja terminu wyprowadzenia w formie opłaconego zgłoszenia do spółdzielni mieszkaniowej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49464g.

Lokal warsztatowy z urządzeniem lub bez oddam w dzierżawę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49465g.

Lokale

Poszukuję niekrepującego pokoju na 8 godzin dziennie na prywatne biuro (chętne okolice Dąbrowskiego, Rynek Jeżycki), oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49007g.

W trzecią bolesną rocznicę śmierci, mego najdroższego, nigdy nieodżałowanego męża, sp.

mgr. inż. Stefana Wrębiakowskiego

odprawione zostaną msze św. żałobne w sobotę, 7 bm., o godz. 7 w kościele paraf. w Puszczykowie i w czwartek, 12 bm., o godz. 8 w kościele OO Dominikanów w Poznaniu, Al. Stalingradzka.

Zycielnych pamięci zawiadamia w smutku pogrążona ZONA Z SYNEM Puszczykówek, ul. Brzozowa 6. 48987g

Dnia 4 maja 1960 r. zakończył swój pracowity żywot, opatrzony Sakramentami św., w 75 roku życia, mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec, teść, dziadek i pradziadek, sp.

Marcin Pilarski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 7 bm., o godzinie 8, z domu żałoby Złotniki na cmentarz parafialny w Kiekrzu.

W głębokim smutku pogrążona ZONA I RODZINA 49921g

Miejskie Przedsiębiorstwo Transportu i Sprzętu Budowlanego w Poznaniu, ul. Na Podgórniku nr 1 — ogłasza III przetarg ograniczony na sprzedaż samochodu ciężarowego marki „Fiat” o ładowności 0,5 tony, cena wywoławcza 7.500 zł oraz I przetarg nieograniczony na sprzedaż 2 samochodów osobowych marki „Pobieda” M-20, cena wywoławcza 30.000 zł każdy. Oba przetargi odbędą się w dniu 16 maja 1960 r. o godz. 10 w zajeźdni przy ul. Na Podgórniku nr 1 na warunkach określonych Zarządzeniem Ministra Komunikacji z dnia 8. V. 1957 r. (Mon. Polski nr 56, poz. 353). Przystępujący do przetargu obowiązani są do wpłacenia w kasie Przedsiębiorstwa wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej do dnia 14 maja 1960 r. do godz. 12. Ogłędzin w w. samochodów można dokonać w okresie od 2 maja do dnia 14 maja 1960 r. w godz. od 9—13 z wyjątkiem niedziel w zajeźdni przy ul. Na Podgórniku nr 1. K2781

Wielkopolskie Zakłady Naprawy Samochodów, Poznań-Antoninek, ul. Warszawska 349, ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż: 1 samochodu osobowego marki Skoda Tudor 1101, po kapitalnym remoncie. I przetarg odbędzie się w dniu 18 maja 1960 r., o godz. 10, w Wielkopolskich Zakładach Naprawy Samochodów, Poznań-Antoninek, ulica Warszawska 349. II przetarg w razie niedojścia do skutku I przetargu odbędzie się w dniu 1. VI. br., o godzinie 10. Cena wywoławcza samochodu bez ogumienia i akumulatora w I przetargu 54.000 zł, w II przetargu 32.400 zł. Przetarg odbędzie się zgodnie z warunkami podanymi w zarządzeniu Ministra Komunikacji z dnia 8. V. 1957 r. (Monitor Polski nr 56/57, poz. 353). Przystępujący do przetargu są obowiązani złożyć wadium najpóźniej w przeddzień przetargu w wysokości co najmniej 10 proc. ceny wywoławczej na konto w NBP II O/M., Poznań, 1219-6-26 lub w kasie Zakładu. K2876

Komunikat

Rada Wydziału Ogólnego — Ekonomicznego Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Poznaniu podaje do wiadomości, że w sobotę, dnia 14 maja 1960 roku, o godzinie 11, w Klubie WSE — II piętro, ul. Marchlewskiego 145/150, odbędzie się publiczna dyskusja nad rozprawą doktorską zast. prof. mgr. Józefa Rutkowskiego, pt.: „Polityka pieniężno-kredytowa jako forma interwencjonizmu państwowego we współczesnym kapitalizmie”. Promotor: doc. dr Janusz Wierzbicki. Referenci: doc. dr Józef Popkiewicz, prof. dr Jan Czarkowski. Z pracą i opiniami referentów można się zapoznać w Bibliotece Głównej WSE — Czytelnia pracowników nauki. Wstęp wolny. K2883

Przyjmę ucznia — studenta na pokój. Kilińskiego 9 m. 23. 49467g

Zamienię trzypokojowe samodzielne, wysoki parter, przy Parku Kępszka, na dwa-pokojowe, I ptr., przy Starym Ryńku. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49470g.

Zamienię pokój z wspólną oddzielną kuchnią, własne łazienki, w śródmieściu na małe mieszkanie, samodzielne warunki i dzielnicą obywateli. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49488g.

Kupię spiesznie domek 2-3 izby w Poznaniu do 100 tys. zł. Posiadam do ewentualnej zamiany rozpoczętą budowę domu 1-rodzinnego (piętrowy) przy tramwaju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49490g.

Posiadam do sprzedania kilka parcel pod budownictwo domków jednorodzinnych o obszarze 875 m² położonych w Gnieźnie między ulicami Wrzesińska a Pustkowską. Informacje: Władysław Suska, Gniezno, ul. Pustkowska 31. (Na listy nie odpowiadać). 49145g

Sprzedam dom, jednorodzinny i chlew murowany z ogrodem i 3-morgami ziemi pszennej w Bogdanowie przy pow. mieście Oborniki Wlkp. Ludwik Grabowski, Poznań, ulica Strusia 3 m. 4. 49495g

Staby płomień gazowy w kuchencek powiększy ma parokrotnie. Warsztat „Terrax”, Poznań, Kochanowskiego 5, telefon 91-82. 49232g

Igły do podnoszenia oczek najwyższej jakości polecamy. Wykonujemy naprawy igieł — maszyn. F-ma „Terrax”, Poznań, Kochanowskiego 5, telefon 91-82. 49232g

Wszystkim Krewnym, Znajomym i Lokatorom, którzy okazali współczucie, złożył wieniec i kwiaty i biorąc udział w pogrzebie tym samym oddał ostatnią przysługę memu ukochanemu mężowi i ojcu, sp.

Michałowi Młynarczykowi

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składają

ZONA I SYN 49634g

Wielebnemu Księdzu Proboszczowi Jankowskiemu, Panu Dr. Kosmalowi za pierwszą pomoc i pierwsze słowa pociechy. Cechowi i Chórowi Stolarzy Swarzędzkich, Spółdzielni „Jedność” Czeladzi Stolarskiej, Krewnym i Znajomym za wzruszające dowody współczucia, za liczny udział w pogrzebie i oddanie ostatniej przysługi drogiemu mężowi, ojcu i bratu, sp.

Ignacemu Łozie

oraz za złożone wieniec i kwiaty

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składają

ZONA Z SYNEM I RODZINA 49501g

W Wałczu myślą o Poznaniu i Rzymie

JAN MULA I TADEUSZ KĘPKA O PRZYGOTOWANIACH OLIMPIJSKICH I IMPREZIE „GŁOSU“

70 najlepszych naszych biegaczy przebywa obecnie na obozie kondycyjnym w Ośrodku Zrzeszenia Sportowego Sparta w Wałczu - Bukowinie. Oprócz najbardziej znanych „asów” biegni, jak: Krzysztkowiak, Chromik, Zimny, Jochman, Zb. Orywał i S. Lewandowski pod opieką wielu trenerów, którym przewodzą wiceprezes Polskiego Związku Lekkiej Atletyki — p. Jan Mula oraz trener p. Tadeusz Kępka, znajduje się wielu młodych utalentowanych zawodników. Korzystając z pobytu w Wałczu, przeprowadziliśmy z prezesem p. J. Mula i trenerem p. T. Kępką specjalne wywiady dla czytelników „Głosu”.

— Jaki jest cel tegorocznych, przedolimpijskich zgrupowań — zapytaliśmy prezesa Jana Mula.

— Przygotowania w roku olimpijskim — odpowiada nasz rozmówca — w zasadzie w niczym nie różnią się od tradycyjnej pracy szkoleniowej w poprzednich dziesięciu latach. Zarówno obecny obóz w Wałczu jak i poprzedni w Przysiecu ma na celu prowadzenie podstawowego treningu i doszkalanie formy naszych biegaczy.

— Co Pan Prezes może powiedzieć na temat niedawnej wypowiedzi Emila Zatopka, którego zdaniem — złoty medal olimpijski na 5 km zdobędzie Zimny, a na 10 km — Krzysztkowiak?

— Zatopek niewątpliwie zna wartość Zimnego (fantastyczne wyczucie tempa) i Krzysztkowiaka (umiejętność koncentracji psychicznej). O szansach olimpijskich trudno jednak dzisiaj mówić. Trzeba przede wszystkim mieć dokładne rozeznanie w aktualnym układzie sił w lekkoatletyce światowej.

Trudno już teraz powiedzieć, czy rewelacyjny Halberg lub biegacze radzieccy utrzymają formę jaką wykazywali w marcu, czy będą ją systematycznie poprawiali.

— Jak będą wyglądały dalsze przygotowania przedolimpijskie naszych biegaczy?

— 12 maja kończy się zgrupowanie w Wałczu. Do 10 lipca przewidujemy cotygodniowe starty w klubach, na miłyngach, podczas spotkań międzynarodowych i międzyekspedycyjnych.

Od 10 lipca przez trzy tygodnie biegacze trenować będą znowu w lasach wałczańskich. W pierwszą niedzielę sierpnia odbędą się mistrzostwa Polski w Szczecinie, tydzień później generalna próba przedolimpijska w Zabrzu podczas meczu CRZZ — Wojsko.

— Czego oczekuje Pan Prezes od startu czołówek naszych biegaczy w niedzielnej „Małej Olimpiady Głosu”?

— Będzie to drugi po Szczecinie egzamin kontrolny dla naszej kadry. W Szczecinie biegacze spisali się nadszadowanie dobrze. Start w imię „Głosu” powinien przynieść odpowiedź na pytanie, czy i w jakim stopniu stabilizuje się forma naszych biegaczy.

Trener p. Tadeusz Kępka ustalił już definitywnie listę zawodników kadry, która w niedzielę startować będzie na biegni Stadionu im. 22 Lipca podczas Małej Olimpiady „Głosu”.

Zawodnicy objęci przygotowaniem olimpijskim startować będą podczas „Małej Olimpiady” w pięciu konkurencjach — poinformował nas p. Tadeusz Kępka. W konkurencjach mężczyzn w biegu na 800 m startować będą: Baran, Jerzy, Kisala, Hoffer, Matytek, a ponadto Grzesiak i Szatkowski; na 1000 m: Z. Orywał, S. Lewandowski, Jakubowski, Kieczyło, Kowal, Stópkiewicz, Matuszak. Na 3000 m: Buszakiewicz, Dobija, Motyl, Wilkowski, Kierlewicz, Chojnacki. W biegu pań na 400 m: Bienia, Walasek, Wawrzyniak, Ziemia, Janowska.

Ponadto w głównym biegu przełajowym o puchar „Głosu” startować będą: Jugosławianin Stritof oraz Sobczak i Krawiec.

Wiceprezes p. Jan Mula i trener p. Tadeusz Kępka zapewnili nas, iż przybywają wraz z biegaczami do Poznania, aby osobiście obserwować start naszych najlepszych biegaczy.

Rozmawiał:

Tadeusz Kaczmarek

Przygotowania mi Olimpijskimi naszych biegaczy kieruje osobiście wiceprezes Polskiego Związku Lekkiej Atletyki — p. Jan Mula (na zdjęciu — na pierwszym planie). Mimo wprost dokuczliwego zimna codziennie wraz z biegaczami udaje się na treningi do lasów wałczańskich.



Podobas cichym bohaterem

(Ciąg dalszy ze str. 1)

po krakusie koleźce na samotne reprezentowanie naszych barw w tak śmiałej ucieczce. Bardzo starają się również Belgowie. Zasadnicze peleton sekunda po sekundzie zmniejsza różnicę, dzieląc go od uciekinierów. Wyczerpująca pogoda udaje się tylko częściowo — zostaje na mecie zniwelowana na ok. 1 min.

Na stadion wpada 3 kolarzy. O zwycięstwo walczy jednak 2 — kolarz radziecki i Niemiec. Sajdchuzin ma więcej siły na finiszu i zwycięża przed Weisslederem. Wkrótce

Rekord świata w oszczepie kobiet

Elwiera Ozolina ustanowiła nowy rekord świata w rzucie oszczepem. Uzyskała wynik 57.92 m.

Lipsnis ustanowił nowy rekord Związku Radzieckiego w pchnięciu kulą — 18,19 m, a Rudenko wyrównał rekord Europy w rzucie młotem — 67.92. (j)

na czele zasadniczej grupy mija metę Duńczyk Pingel. Są także wszyscy Polacy. (PAP)

Oficjalne wyniki III etapu

INDYWIDUALNE

1. Sajdchuzin (ZSRR) 4:53.38
2. Weissleder (NRD) 4:54.28
3. Hagen (NRD) 4:55.05
4. Bangsberg (Dania) 4:55.12
5. Collins (Anglia) 4:55.30
6. Pingel (Dania) 4:56.46
7. Fauhler (Szwecja) 4:56.46
8. Claes (Belgia)
9. Revay (CSR)
10. Covens (Belgia)
11. Gazda (Polska)
12. Wilczewski (Polska)

— ten sam czas

23. Fornalczyk (Polska)
26. Podobas (Polska)
41. Pokorny (Polska)

— wszyscy — 4:56.46

DRUŻYNOWE

1. NRD 14:46.49
2. ZSRR 14:48.30
3. Dania 14:48.44
4. Anglia 14:49.02
5. Węgry 14:50.18
6. CSR 14:50.18
7. Polska 14:50.18
8. Belgia
9. Bułgaria
10. Szwecja — ten sam czas

Klasyfikacja po trzech etapach

INDYWIDUALNA

1. Schur (NRD) 13:33.50
2. Hagen (NRD) 13:34.07
3. Vanderberghen (Belgia) 13:34.50
4. Sajdchuzin (ZSRR) 13:35.32
5. Claes (Belgia)
6. Gazda (Polska)
7. Megyerdt (Węgry)
8. Delahaye (Belgia)
9. Duez (Francja)
10. Adler (NRD)

wszyscy w czasie 13:35.43

18. Fornalczyk (Polska) 13:38.20
19. Bayens (Belgia)
20. Lewacic (Jugosławia)
21. Pokorny (Polska)

ten sam czas

25. Wilczewski (Polska) 13:38.45
62. Podobas (Polska) 13:57.38

DRUŻYNOWA

1. NRD 40:43.27
2. Belgia 40:46.56
3. ZSRR 40:50.40
4. Polska 40:52.28
5. Anglia 40:53.40
6. Francja 40:54.14
7. Węgry 41:00.02
8. Holandia 41:00.11
9. Dania 41:02.04
10. CSR 41:02.58

Drużyna młodych wygrała w Cottbus

W Cottbus rozegrane zostało międzypaństwowe spotkanie piłkarskie młodzieżowych reprezentacji Polski i NRD. Piękny sukces odnieśli Polacy, wygrywając 3:0 (1:0). Strzelcem wszystkich trzech bramek był napastnik chorzowskiego Ruchu Lerch. (j)

500.000 — zł oraz jedną z 51 cennych nagród rzeczowych w tym

Samochód osobowy „Syrena“

możesz wygrać w „Koziołkach” oddając swoje kupony na 156 gr w najbliższej kolekturze „Koziołków”.



Te cztery najlepsze biegacze na średnich dystansach przebywają obecnie w Wałczu, gdzie przygotowują się do startu na Olimpiadzie. W niedzielę zobaczymy je na Stadionie im. 22 Lipca, podczas Małej Olimpiady „Głosu”. Stoją od lewej: Bienia, Walasek, Wawrzyniak i Janowska.



Baran i Jakubowski nabawili się w niedzielę kontuzji. Mimo to zdaniem lekarza i trenerów będą mogli startować w Małej Olimpiadzie.



Zbigniew Orywał wraz z Kazimierzem Zimnym udają się na trening. Warciaza zobaczymy w niedzielę na starcie w pojedynku z Stefanem Lewandowskim.

Fot. (4) — K. Przychodzki

Śliwa prowadzi

Na szachowych mistrzostwach Polski we Wrocławiu dogrywano odczone partie. W najciekawszych z nich, mających wpływ na układ góry tabeli: Gawlikowski zremisował z Gabrysiem i przegrał z Drodzdem.

Po 9 rundach prowadzi nadal Śliwa — 7 pkt. przed Drodzdem — 6 pkt. oraz Tarnowski i Bednarskim po 5,5 pkt. PAP

Maj	Imieniny
5	Ireny, Moniki
czwartek	Słońce: wsch.: g. 5.06 zach.: g. 19.01

Teatry

W POZNANIU:

OPERA — ul. Fredry — g. 19 — „Jeziorek labędzie” (koniec ok. godz. 22)

POLSKI — ul. 27 Grudnia — g. 19 — „Faust” (koniec ok. godz. 22)

NOWY — ul. Dąbrowskiego — g. 19 — „Nie ma sprawiedliwych” (koniec ok. godz. 22)



M. Górczyńska i T. Waśkowska w sztuce pt.: „Nie ma sprawiedliwych”

OPERETKA — ul. Niezłomnych — godz. 19 — „Fajerwerk” (koniec ok. godz. 21.45)

SATYRY — nieczynny

MARCINEK — nieczynny

W WOJEWÓDZTWIE:

KALISZ — „Uczeń diabła”

WRZEŚNIA — „Panna Maliczewska”

Kina

W POZNANIU I W POWIECIE:

APOLLO — ul. Ratajczaka — g. 9.30, 12.15, 15, 17.45 i 20.30 „Wszystko o Ewie” (USA, 18 l.)

BALTYK — ul. Roosevelta — g. 15.30, 18, 20.30 — „Do widzenia, do jutra” (polski, 16 l.)

CZTERNASTKA — ul. Świerczewskiego — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Oddajcie mi dziecko” (NRD, 14 l.)

GWIAZDA — Al. Marcinkowskiego — g. 10.30 i 13 „Sombbrero” (g. 15.30, 18 i 20.15 „Paryżanka” (franc., 18 l.)

HUTNIK (Antoninek) — g. 16.45 i 19 „Nikt mnie nie kocha” (węgierski, 18 l.)

MUZA — ul. Armii Czerwonej — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Zezowate szczęście” (polski, 14 l.)

MALTA (Śródk) — g. 16, 18 i 20 „Odette S-23” (ang., 14 l.)

MINIATURA — ul. Chelmońskiego — g. 15.45, 18 i 20.15 „Krzyk” (włoski, 18 l.)

OSIEDLE (Dębica) — g. 16, 18 i 20 „Awantura o Basie” (polski, 16 lat)

PANCERNIAK (Gołecin) — godz. 17.30 i 20 „Okno na podwórzu” (USA, 16 l.)

PIAST (Starolęka) — godz. 17 i 19 „Wakacje z gangsterem” (włoski, 12 l.)

RUSALKA (Swarzędz) — g. 17.30 i 20 „Łapacz złodziei” (hind., 16 lat)

RIALTO — ul. Dąbrowskiego — g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.15 „Kawaler Króla Jegomości” (francusko-włoski, 16 l.)

SCALA — ul. Krauthofera — g. 16, 18 i 20 „Tajemnice alko” (franc., 18 l.)

TECZA (Wilda) — g. 16, 18 i 20 „Szczęśliwa droga” (USA, 12 l.)

WARTA — ul. 27 Grudnia — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Czerwony sygnał” (włoski, 16 l.)

WOJSKOWE — nieczynne

WRZOS (Mosina) — godz. 18 i 20 „Obcy w domu” (franc., 16 l.)

WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 20.15 „Trzecia Ilcealna” (włoski, 16 l.)

ZNICZ (Luboń) — g. 20 „Krzyż walecznych” (polski, 16 l.)

FOTOPLASTIKON — ul. Armii Czerwonej — g. od 9-21 „Na kłanach Azji południowej”

DOM KULTURY MO — ul. Grunwaldzka — godz. 15, 17.30 i 20 „Co tydzień niedziela” (czeski, 16 l.)

W WOJEWÓDZTWIE:

GNIEZNO — Lech: „Odette S-23”; Polonia: „Kłopotliwy wnuczek”; KALISZ — Stylowe: „Mała dramatka”; Wolność — „Gdy umilkły działy”; Syrena — „Skandal w Benderach”; LESZNO — Panorama: „Pieśń marynarzy”; OSTROW — Roma: „Mozart”; Słońce — „Pechowiec”; PILEA — Iskra: „Łowcy trygrysów”; Lotnik — „Natalia”.

PROGRAM II (Poznań)

6.50 — Gimnastyka; 7.15 — Audycja dla dzieci starszych: „Błękitna Sztafeta”; 8.36 — Przegląd prasy; 8.45 — Pieśni: Clement Janequina i Claude de Jeune’a — śpiewają francuskie zespoły chóralskie; 9.10 — Muzyka; 10 — Muzyka; 11 — Kjobraz w muzyce; 11.30 — Muzyka; 11.35 — Na różnych instrumentach; 12.10 — Muzyka; 13.10 — Melodie rozrywkowe — gra orkiestra Stanley’a Black’a; 13.30 — Audycja dla dzieci pt.: „Śpiewamy piosenki i bawimy się przy muzyce”; 16 — Koncert muzyki rozrywkowej; 17 — Koncert Chóru im. Moniuszki z okazji 40-lecia istnienia zespołu; 17.40 — Poznański Koncert Zyczeń; 18.35 — Muzyka i aktualności; 19.15 — Melodie Cole Portera — gra orkiestra Michel Légrand; 20 — Wieczorny koncert zyczeń miłośników muzyki poważnej; 21.40 — Gra orkiestra taneczna Victora Silvestra; 22.45 — Wieczorna audycja kameralna; 23.09 — Muzyka;

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 20 i 23;

PROGRAM II (Poznań)

6.50 — Gimnastyka; 7.15 — Audycja dla dzieci starszych: „Błękitna Sztafeta”; 8.36 — Przegląd prasy; 8.45 — Pieśni: Clement Janequina i Claude de Jeune’a — śpiewają francuskie zespoły chóralskie; 9.10 — Muzyka; 10 — Muzyka; 11 — Kjobraz w muzyce; 11.30 — Muzyka; 11.35 — Na różnych instrumentach; 12.10 — Muzyka; 13.10 — Melodie rozrywkowe — gra orkiestra Stanley’a Black’a; 13.30 — Audycja dla dzieci pt.: „Śpiewamy piosenki i bawimy się przy muzyce”; 16 — Koncert muzyki rozrywkowej; 17 — Koncert Chóru im. Moniuszki z okazji 40-lecia istnienia zespołu; 17.40 — Poznański Koncert Zyczeń; 18.35 — Muzyka i aktualności; 19.15 — Melodie Cole Portera — gra orkiestra Michel Légrand; 20 — Wieczorny koncert zyczeń miłośników muzyki poważnej; 21.40 — Gra orkiestra taneczna Victora Silvestra; 22.45 — Wieczorna audycja kameralna; 23.09 — Muzyka;

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 20 i 23;

PROGRAM II (Poznań)

6.50 — Gimnastyka; 7.15 — Audycja dla dzieci starszych: „Błękitna Sztafeta”; 8.36 — Przegląd prasy; 8.45 — Pieśni: Clement Janequina i Claude de Jeune’a — śpiewają francuskie zespoły chóralskie; 9.10 — Muzyka; 10 — Muzyka; 11 — Kjobraz w muzyce; 11.30 — Muzyka; 11.35 — Na różnych instrumentach; 12.10 — Muzyka; 13.10 — Melodie rozrywkowe — gra orkiestra Stanley’a Black’a; 13.30 — Audycja dla dzieci pt.: „Śpiewamy piosenki i bawimy się przy muzyce”; 16 — Koncert muzyki rozrywkowej; 17 — Koncert Chóru im. Moniuszki z okazji 40-lecia istnienia zespołu; 17.40 — Poznański Koncert Zyczeń; 18.35 — Muzyka i aktualności; 19.15 — Melodie Cole Portera — gra orkiestra Michel Légrand; 20 — Wieczorny koncert zyczeń miłośników muzyki poważnej; 21.40 — Gra orkiestra taneczna Victora Silvestra; 22.45 — Wieczorna audycja kameralna; 23.09 — Muzyka;

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 20 i 23;

PROGRAM II (Poznań)

6.50 — Gimnastyka; 7.15 — Audycja dla dzieci starszych: „Błękitna Sztafeta”; 8.36 — Przegląd prasy; 8.45 — Pieśni: Clement Janequina i Claude de Jeune’a — śpiewają francuskie zespoły chóralskie; 9.10 — Muzyka; 10 — Muzyka; 11 — Kjobraz w muzyce; 11.30 — Muzyka; 11.35 — Na różnych instrumentach; 12.10 — Muzyka; 13.10 — Melodie rozrywkowe — gra orkiestra Stanley’a Black’a; 13.30 — Audycja dla dzieci pt.: „Śpiewamy piosenki i bawimy się przy muzyce”; 16 — Koncert muzyki rozrywkowej; 17 — Koncert Chóru im. Moniuszki z okazji 40-lecia istnienia zespołu; 17.40 — Poznański Koncert Zyczeń; 18.35 — Muzyka i aktualności; 19.15 — Melodie Cole Portera — gra orkiestra Michel Légrand; 20 — Wieczorny koncert zyczeń miłośników muzyki poważnej; 21.40 — Gra orkiestra taneczna Victora Silvestra; 22.45 — Wieczorna audycja kameralna; 23.09 — Muzyka;

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 20 i 23;

PROGRAM II (Poznań)

6.50 — Gimnastyka; 7.15 — Audycja dla dzieci starszych: „Błękitna Sztafeta”; 8.36 — Przegląd prasy; 8.45 — Pieśni: Clement Janequina i Claude de Jeune’a — śpiewają francuskie zespoły chóralskie; 9.10 — Muzyka; 10 — Muzyka; 11 — Kjobraz w muzyce; 11.30 — Muzyka; 11.35 — Na różnych instrumentach; 12.10 — Muzyka; 13.10 — Melodie rozrywkowe — gra orkiestra Stanley’a Black’a; 13.30 — Audycja dla dzieci pt.: „Śpiewamy piosenki i bawimy się przy muzyce”; 16 — Koncert muzyki rozrywkowej; 17 — Koncert Chóru im. Moniuszki z okazji 40-lecia istnienia zespołu; 17.40 — Poznański Koncert Zyczeń; 18.35 — Muzyka i aktualności; 19.15 — Melodie Cole Portera — gra orkiestra Michel Légrand; 20 — Wieczorny koncert zyczeń miłośników muzyki poważnej; 21.40 — Gra orkiestra taneczna Victora Silvestra; 22.45 — Wieczorna audycja kameralna; 23.09 — Muzyka;

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 20 i 23;

PROGRAM II (Poznań)

6.50 — Gimnastyka; 7.15 — Audycja dla dzieci starszych: „Błękitna Sztafeta”; 8.36 — Przegląd prasy; 8.45 — Pieśni: Clement Janequina i Claude de Jeune’a — śpiewają francuskie zespoły chóralskie; 9.10 — Muzyka; 10 — Muzyka; 11 — Kjobraz w muzyce; 11.30 — Muzyka; 11.35 — Na różnych instrumentach; 12.10 — Muzyka; 13.10 — Melodie rozrywkowe — gra orkiestra Stanley’a Black’a; 13.30 — Audycja dla dzieci pt.: „Śpiewamy piosenki i bawimy się przy muzyce”; 16 — Koncert muzyki rozrywkowej; 17 — Koncert Chóru im. Moniuszki z okazji 40-lecia istnienia zespołu; 17.40 — Poznański Koncert Zyczeń; 18.35 — Muzyka i aktualności; 19.15 — Melodie Cole Portera — gra orkiestra Michel Légrand; 20 — Wieczorny koncert zyczeń miłośników muzyki poważnej; 21.40 — Gra orkiestra taneczna Victora Silvestra; 22.45 — Wieczorna audycja kameralna; 23.09 — Muzyka;

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 20 i 23;

PROGRAM II (Poznań)

6.50 — Gimnastyka; 7.15 — Audycja dla dzieci starszych: „Błękitna Sztafeta”; 8.36 — Przegląd prasy; 8.45 — Pieśni: Clement Janequina i Claude de Jeune’a — śpiewają francuskie zespoły chóralskie; 9.10 — Muzyka; 10 — Muzyka; 11 — Kjobraz w muzyce; 11.30 — Muzyka; 11.35 — Na różnych instrumentach; 12.10 — Muzyka; 13.10 — Melodie rozrywkowe — gra orkiestra Stanley’a Black’a; 13.30 — Audycja dla dzieci pt.: „Śpiewamy piosenki i bawimy się przy muzyce”; 16 — Koncert muzyki rozrywkowej; 17 — Koncert Chóru im. Moniuszki z okazji 40-lecia istnienia zespołu; 17.40 — Poznański Koncert Zyczeń; 18.35 — Muzyka i aktualności; 19.15 — Melodie Cole Portera — gra orkiestra Michel Légrand; 20 — Wieczorny koncert zyczeń miłośników muzyki poważnej; 21.40 — Gra orkiestra taneczna Victora Silvestra; 22.45 — Wieczorna audycja kameralna; 23.09 — Muzyka;

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 20 i 23;

PROGRAM II (Poznań)

6.50 — Gimnastyka; 7.15 — Audycja dla dzieci starszych: „Błękitna Sztafeta”; 8.36 — Przegląd prasy; 8.45 — Pieśni: Clement Janequina i Claude de Jeune’a — śpiewają francuskie zespoły chóralskie; 9.10 — Muzyka; 10 — Muzyka; 11 — Kjobraz w muzyce; 11.30 — Muzyka; 11.35 — Na różnych instrumentach; 12.10 — Muzyka; 13.10 — Melodie rozrywkowe — gra orkiestra Stanley’a Black’a; 13.30 — Audycja dla dzieci pt.: „Śpiewamy piosenki i bawimy się przy muzyce”; 16 — Koncert muzyki rozrywkowej; 17 — Koncert Chóru im. Moniuszki z okazji 40-lecia istnienia zespołu; 17.40 — Poznański Koncert Zyczeń; 18.35 — Mu